

# ARCH

## W NUMERZE:

- 5/ Kalendarium
- 7/ Wydarzenia
- 12/ Honorowa Nagroda SARP 2010
- 28/ Nagroda im. Jana Baptisty Quadro
- 34/ Architektura Roku Województwa Śląskiego 2010
- 50/ Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Śląskiego 2010
- 58/ Konkurs na Teatr Polski w Szczecinie
- 70/ Architektura Betonowa 2010
- 74/ Między ortodoksją a kreacją
- 78/ Citterio Night
- 79/ Śląskie Dni Architektury
- 82/ Bronię prezydenta Krakowa!
- 85/ Plac Szembeka
- 88/ Nowości Książkowe



12



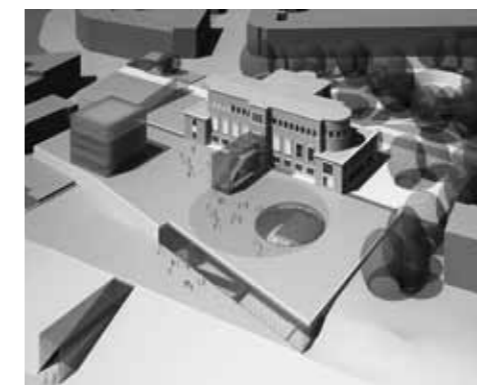
28



34



50



58



70



78



84

## ▲ WYDAWCA

STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH | SARP  
00-950 WARSZAWA UL. FOKSAL 2  
TEL. (22) 827 87 12, FAX (22) 827 87 13

## ▲ REDAKTOR NACZELNA

AGNIESZKA BULANDA  
E-MAIL: AGNIESZKABULANDA@SARP.ORG.PL  
TEL. (22) 826 39 31

## ▲ PRZYGOTOWANIE WYDANIA

ZARZĄD GŁÓWNY SARP

## ▲ REKLAMA

TEL. (22) 827 75 39  
E-MAIL: MARKETING@SARP.ORG.PL

## ▲ OPIEKA MERYTORYCZNA

ARCH. TOMASZ STUDNIAREK

## ▲ PROJEKT GRAFICZNY PISMA

ROMAN KACZMARCZYK  
E-MAIL: ROMKACZMARCZYK@WP.PL

## ▲ RYSUNKI

ARTUR OLEŚ

## ▲ DRUK

DRUKARNIA C.U.D – DRUK W RUDZIE ŚLĄSKIEJ

## ▲ NAKŁAD

6 000 EGZ.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania skrótów w nadsyłanych materiałach oraz do niepublikowania tych materiałów bez podania przyczyn. Redakcja zastrzega sobie prawo adyustacji nadesłanych tekstów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń. Wszystkie materiały publikowane w ARCH są objęte ochroną prawa autorskiego.



OKŁADKA:  
SEJM (BUDYNEK ADMINISTRACYJNY SEJMU)  
PROJEKT: BOLESŁAW STELMACH & PARTNERZY  
FOTO: MARCIN CZECHOWICZ



## EDYTORIAL

Pojawienie się nowego tytułu na rynku wydawniczym, to znak czasu – zaspokojenie powszechnej potrzeby nowej jakości.

Dla wydawcy to czas oczekiwania na reakcje odbiorcy, w którym konfrontowane są pierwsze wyobrażenia tego, czym ma być nowa publikacja, z reakcjami czytelników – ich ocenami.

„ARCH” funkcjonuje na rynku profesjonalnych czasopism architektonicznych już ponad pół roku. To pozwala na jego ocenę, w tym wypadku dokonaną z pozycji wydawcy, choć opierającą się o komentarze na temat nowego dwumiesięcznika Stowarzyszenia Architektów Polskich, napływające do SARP od odbiorców periodyku.

Obiektywizm ocen czytelników jest oczywistością, ale czy instytucja sprawująca pieczę nad nowym czasopiśmie może taki obiektywizm utrzymać? Pewnie jest to trudne, ale satysfakcja z obecności ARCH na polskim rynku wydawniczym potwierdzona wieloma aprobującymi komentarzami architektów, ale też i osób spoza środowiska, daje dobre i uzasadnione podstawy do zadowolenia.

Aby nie popadać w samozachwyty niech taki aprobujący komentarz dla całości działań związanych z powstaniem i edycją pierwszych numerów „ARCH” będzie formą podziękowań składanych na ręce Pani Agnieszki Bulandy – Redaktor Naczelnej i Kolegi Tomasza Studniarka, który z ramienia Prezydium ZG SARP sprawuje opiekę merytoryczną nad całością działań.

Mamy periodyk o bardzo dobrym układzie typograficznym (dodajmy, że fakt ten został potwierdzony Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego dla Pana Romana Kaczmarczyka – za projekt nowego layoutu dwumiesięcznika „ARCH”), niosący szereg wartościowych treści merytorycznych i co wydaje się szczególnie ważne – otwarty dla młodych i aspirujących do tego, by stać się dla tej grupy pokoleniowej miejscem prezentacji jej osiągnięć, ale i forum dyskusji o sprawach młodych dotyczących.

Łamy czasopisma otwarte są też na wartości utrwalone w historii architektury współczesnej i poprzez konfrontację pryncypiów tej architektury z myśleniem o nowej architekturze właściwym dla młodszych Kolegów, stają się ważnym miejscem debaty profesjonalnej, prowadzonej z aktywnym udziałem tej grupy pokoleniowej.

Czy ta dobra recenzja jest zasłużona – ocenę tego pozostawiam czytelnikom, ale pisząc te słowa proszę o kolejne komentarze mogące służyć dalszemu rozwo-

jowi „ARCH”. Każdy projekt można udoskonalić, więc niech to zadanie dotyczy również stowarzyszeniowego magazynu.

Aby to nastąpiło, koniecznym jest wejście każdego z czytelników w rolę recenzenta. Oczekiwane dalsze komentarze na temat formy i treści „ARCH” służyć będą temu, by ta wizytówka SARP, którą w nieodległej już przyszłości mogłaby stać się nowym, powszechnie dostępnym na rynku magazynem, stawała się też czasopiśmie komentującym problemy nurtujące możliwie szeroką grupę „odbiorców architektury”.

O taką aktywność czytelników proszę, bo dając takie podpowiedzi włączamy się wszyscy w realizację tego, co jest statutowym zobowiązaniem Stowarzyszenia – czynienia lepszym polskiej przestrzeni.

Dysponując tak dobrym narzędziem, jakim niewątpliwie stało się ARCH dla transmitowania dobrych rozwiązań architektonicznych w kierunku środowiska zawodowego, ale i szerokiego kręgu odbiorców, musimy tę szansę potraktować jako okazję do przywracania niegdyśszej pozycji architekta w dialogu z odbiorcami jego twórczości.

ARCH dało nam szansę, by owo nakierowanie pracy architektów na szczytny cel polepszania jakości środowiska życia każdego mieszkańca naszego kraju spełnić i w swych pierwszych numerach potwierdziło zdolność do pełnienia takiej roli.

Nie zmarnijmy więc pracy wszystkich, którzy cel ten realizują i aktywnie włączają się do tworzenia kolejnych wartości naszego pisma.

Komentarz ten nie aspiruje do roli artykułu otwierającego kolejny numer dwumiesięcznika. Jest krótkim tekstem dodanym do zawartości bieżącego numeru niejako z marszu, bo taka jest formuła pracy nad tym periodykiem – bez celebry, a na roboczo. Taki jest też charakter pracy architekta – mozolnie, ale z nadzieją, że przynosiśmy satysfakcję innym.

W mojej ocenie do tej pory to się udaje, ale by tak było dalej, musimy utożsamiać się z „ARCH” i traktować ten architektoniczny magazyn jako nasze pismo.

Jerzy Grochulski  
Prezes SARP

## KALENDARIUM /

### 1

#### FINAŁ AKCJI – KREACJI WE WROCŁAWIU

TERMIN: 26.02.2011

MIEJSCE: MUZEUM ARCHITEKTURY, WROCŁAWIU, UL. BERNARDYŃSKA 5

Wrocławską impreza jest ukoronowaniem długiego procesu poszukiwania w całej Polsce najciekawszych, młodych zespołów architektonicznych. Przez cały 2010 rok toczyły się w całym kraju eliminacje regionalne. Zaproszone, młode zespoły architektoniczne projektowały w ciągu 10 godzin budynki o zdefiniowanej lokalizacji, programie i funkcji. Wyniki pracy projektantów, pokazane w postaci prezentacji oraz modelu, były demokratycznie oceniane przez publiczność. Wyłonione w siedmiu miastach Polski najlepsze zespoły 26 lutego do wezmą udział w wydarzeniu kończącym drugą edycję tej imprezy.

#### WŚRÓD FINALISTÓW ZNALAZŁY SIĘ NASTĘPUJĄCE PRACOWNIE:

- Tabanda – Gdańsk
- Modero Architekci – Katowice
- NArchitekTURA – Kraków
- Libido Architects – Łódź
- mode: lina architekci – Poznań
- +48 Grupa Projektowa – Warszawa
- KameleonLab – Wrocław

Temat projektu finałowego zostanie ujawniony dopiero podczas otwarcia imprezy. Już dziś jednak wiadomo, że jedno z pytań z jakim zostaną skonfrontowani młodzi architekci będzie dotyczyło ich stosunku do ekologii i „zielonej architektury”. Był to motyw przewodni Akcji-Kreacji 2010.

W czasie finału specjalny wykład wygłosi Daniel Dendra, architekt i teoretyk architektury, założyciel pracowni anOtherArchitect – multidyscyplinarnej platformy projektowej ukierunkowanej na badanie strategii zrównoważonego rozwoju, powiązań pomiędzy sieciami wirtualnymi a materialną stroną architektury oraz procesów urbanistycznych. W swoich działaniach łączy ona pracę architektów, artystów, projektantów mody, architektów krajobrazu, ekologów i inżynierów. W 2008 roku pracownia anOtherArchitect była nominowana do międzynarodowej nagrody im. Jakowa Czernikowa. Prace aA były prezentowane między innymi podczas Royal Academy Summer Show 2008, Model Festival w Budapeszcie, Parametric Prototypes 2009 w Xian (Chiny), 20+ w Kairze i podczas Biennale Architektury w Wenecji w 2010 roku.

Daniel Dendra od 2007 roku prowadzi pracownię i wykładu w Instytucie Architektury w Dessau (Bauhaus Dessau), a od 2010 roku wspólnie z Thomasem

Auerem prowadzi pracownię GREENLab na Ecole Spéciale d'Architecture w Paryżu. W 2008 roku był kuratorem festiwalu młodych architektów CANaction w Kijowie. więcej: [www.ma.wroc.pl](http://www.ma.wroc.pl)

### 2

#### WYSTAWA – V4 FAMILY HOUSES

A | TERMIN: 18.01.2011 – 28.01.2011

A | MIEJSCE: GALERIA SARP, PL. SZCZEPAŃSKI 6, KRAKÓW

B | TERMIN: 03.01.2011 – 25.03.2011

B | MIEJSCE: SAS, UL. PANSKA 15, BRATYSŁAWA

„V4 Family Houses” to kolejna już – czwarta – edycja prezentacji najlepszych przykładów architektury jednorodzinnej powstałej w ostatnich latach w krajach grupy wyszehradzkiej. Każdy ze stowarzyszonych w niej krajów prezentuje 10 wybranych na szczeblu krajowym projektów. Polskie realizacje prezentowane na wystawie publikowaliśmy w #3 „ARCH” (str. 54–67)

### 3

#### WYSTAWA – MIES VAN DER ROHE AWARD 2009

TERMIN: 10.12.2010 – 27.02.2011

MIEJSCE: MUZEUM ARCHITEKTURY, UL. BERNARDYŃSKA 5, WROCŁAW

Fundacja Mies van der Rohe i Muzeum Architektury we Wrocławiu mają przyjemność zaprosić na otwarcie wystawy „Mies van der Rohe Award 2009” Nagroda Unii Europejskiej w dziedzinie architektury współczesnej.

Nagroda im. Miesa van der Rohe to prestiżowe wyróżnienie przyznawane za najwybitniejsze współczesne realizacje architektoniczne w Europie. Konkurs jest organizowany co dwa lata przez Komisję Europejską i Fundację Miesa van der Rohe w Barcelonie. Ekspozycja obejmuje fotografie i plany budynków wyróżnionych w roku 2009 – Norweską Operę Narodową w Oslo (Snøhetta) i Gimnazjum 46° 09'N / 16° 50'E w chorwackiej Koprzywnicy (Studio Up), a także czterdzieści siedem z 340 budynków nominowanych przez ekspertów z całej Europy. Pokonkursowa wystawa Mies van der Rohe Award jest pokazywana po raz pierwszy w Polsce!

Europejska Nagroda Architektoniczna im. Miesa van der Rohe to wspólna inicjatywa Komisji Europejskiej, Parlamentu Europejskiego i Fundacji Miesa van der Rohe w Barcelonie. Nagroda przyznawana jest w systemie biennale, a jej podstawowym zadaniem jest wyróżnienie najlepszych projektów architektonicznych, jakie zostały zrealizowane w ciągu ostatnich dwóch lat w Europie. Inicjatywa ma również na celu zwrócenie uwagi na istotny wkład europejskich specjalistów w rozwój najnowszych rozwiązań architektonicznych i technologii, oraz wspieranie najmłodszych twórców, którzy dopiero rozpoczynają swoją karierę zawodową.

Podczas każdej z edycji, międzynarodowe jury nominuje projekty architektoniczne ukończone w ciągu ubiegłych dwóch lat. W skład grona jury wchodzi niezależni eksperci z całej Europy, członkowie Europejskiej Rady Architektów (ACE) oraz

innych europejskich stowarzyszeń i instytucji architektonicznych. Po rozpoznaniu wszystkich nominowanych projektów, jury wybiera dwa z nich – laureata Grand Prix oraz laureata Wyróżnienia dla Młodych Architektów (Emerging Architect Special Mention). Grand Prix konkursu to 60 tysięcy euro, Wyróżnienie to 20 tysięcy euro. Na specjalnej wystawie pokonkursowej oraz w katalogu wystawy zawarte zostaje również kilkadziesiąt innych, także docenionych przez jury, projektów. Na wystawie pokazywanej w Muzeum Architektury we Wrocławiu będzie można zobaczyć wszystkie wyselekcjonowane w trakcie zeszłorocznego konkursu projekty, łącznie z nagrodzonymi.

## 4

#### WARSZTATY ARCHITEKTONICZNE DLA DZIECI ARCHI\_TEKTURKI – „OD KLOCKA DO MIASTA”

**TERMIN:** A | 05.02.2011 B | 19.03.2011 C | 05.03.2011 D | 19.03.2011

**MIEJSCE:** ODDZIAŁ WARSZAWSKI SARP, UL. FOKSAL 2

Stowarzyszenie Architektów Polskich Oddział Warszawski zaprasza na warsztaty architektoniczne dla dzieci w wieku 5–7 i 8–10 lat. Celem cyklu jest kształtowanie wrażliwości na jakość naszego otoczenia i upowszechnianie kultury przestrzeni. Uczestnicy zajęć zdobędą wiedzę o podstawowych pojęciach związanych z architekturą – kształtach, skali i odniesieniu do wymiarów człowieka, kolorach, właściwościach materiałów, konstrukcji. Praktyczne zadania przybliżą dzieciom zasady organizacji przestrzeni i funkcjonowania miasta, uświadomią wpływ działalności człowieka na środowisko naturalne oraz pozwolą zrozumieć zadania współczesnego architekta i urbanisty. Zajęcia służyć mają rozwijaniu kreatywności, twórczego myślenia i wyobraźni.

Warsztaty prowadzi: Marlena Happach – architekt, animatorka, dydaktyk, Barbara Domaradzka – historyk sztuki, animatorka, Dominika Tomaszewska – architekt.

#### W RAMACH CYKLU PROPONUJEMY NASTĘPUJĄCE ZAJĘCIA:

**A | Mój pokój – Nasz dom** – warsztat o funkcjonowaniu poszczególnych pomieszczeń i całości budynku. Każdy z uczestników zaaranżować będzie mógł własną przestrzeń, którą spróbujemy połączyć we wspólną całość.

**B | Budujemy nowy dom** – warsztat o budowaniu konstrukcji typu słupek, belka, ściana, strop, schody. Zaczynając od prostych elementów zbudujemy razem z klocków wielką strukturę łączącą wszystkie poznane formy.

**C | Od klocka do miasta** – warsztat o funkcjonowaniu miasta, jego elementach i sposobach zagospodarowania. W formie wspólnej gry, zaczynając od pojedynczych elementów zbudujemy razem klockowy model miasta.

**D | Eko-wyspa** – warsztat na temat wpływu człowieka na środowisko naturalne. Nauczmy się rozpoznawać odnawialne źródła energii i wspólnie zbudujemy makietę zrównoważonego miasta z materiałów naturalnych i ekologicznych.

Zajęcia odbywają się w godz. 9.30–11.00 dla grupy w wieku 5–7 lat oraz 11.30–13.00 dla grupy 8–10 lat w siedzibie warszawskiego oddziału SARP przy ul. Foksal 2 w Warszawie. [więcej: warszawa@sarp.org.pl](mailto:warszawa@sarp.org.pl), tel. 22 826 74 39

W tytule maila proszę napisać: „Warsztaty dla dzieci”, w tekście podać imię, nazwisko oraz wiek dziecka i informację czy dziecko będzie uczestniczyło w jed-

nych zajęciach czy w całym cyklu zajęć. Koszt pojedynczych zajęć – 25 zł. Zniżki dla rodzeństw.

## 5

#### XX MISTRZOSTWA ARCHITEKTÓW W NARCIARSTWIE ALPEJSKIM

**TERMIN:** 11.03.2011 – 13.03.2011

**MIEJSCE:** ZAKOPANE

Honorowy Patronat nad Mistrzostwami objęły: Klub Architektów Narciarzy i Tenistów „Klan” przy Zarządzie Głównym SARP, Zarząd Główny Stowarzyszenia Architektów Polskich Małopolska Okręgowa Izba Architektów RP. Organizacją Mistrzostw zajmie się Tatrzański Związek Narciarski.

W imieniu organizatorów zapraszamy do udziału w tej sportowej rywalizacji. Trzy dni spotkania w gronie koleżanek i kolegów architektów z całej Polski, z bardzo bogatym programem dodatkowym sprawią, że będzie to czas relaksu psychicznego odpoczynku od trudów codziennej pracy. [więcej: www.skiarchicup.pl](http://www.skiarchicup.pl); e-mail: [biuro@m-active.pl](mailto:biuro@m-active.pl)



## 6

#### WYSTAWA – PETRA – MIASTO ZAKŁĘTE... FOTOGRAFIE ZDZISŁAWA DADOSA

**TERMIN:** 10.02.2011 – 27.03.2011

**MIEJSCE:** MUZEUM ARCHITEKTURY, WROCŁAW, UL. BERNARDYŃSKA 5

Podróż do antycznej Petry – jordańskiego miasta wykutego w skale – to, jak twierdzi autor wystawy, doświadczenie niezapomniane. Tam, wśród piaszczystych skał i wpisanych w ich ściany monumentalnych budowli, Zdzisław Dadas szukał miejsc odosobnionych, nie zakłóconych obecnością przypadkowych turystów. Zdjęcia powstałe podczas tej wizyty to urzekająca opowieść o wspólnym cudzie natury, myśli i pracy ludzkiej, zapisana barwami ochry i czerwieni. Zdzisław Dadas to wybitny polski fotograf i wieloletni członek dolnośląskiego oddziału ZPAF-u. Do tej pory uczestniczył w ponad 200 indywidualnych i zbiorowych wystawach, w Polsce i zagranicą. [więcej: www.ma.wroc.pl](http://www.ma.wroc.pl)

## WYDA RZENIA /



#### 1/X MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA NAUKOWA INSTYTUTU PROJEKTOWANIA ARCHITEKTONICZNEGO WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ

Niezbyt często naukowe konferencje uczelniane mają nośność wykraczającą poza wąskie grono zainteresowanych. Do takich wydarzeń znanych w szerokim środowisku architektów należy coroczne, jesienne spotkanie w Krakowie. Już po raz dziesiąty dzielili się tu swoimi refleksjami o architekturze zarówno architekci projektujący i realizujący, jak i teoretycy architektury. Po cyklu znakomitych, chyba również 10-ciu, konferencji PAN-owskich w podkrakowskich Mogilanach w latach osiemdziesiątych, których twórcą i ojcem duchowym był niezrównany prof. Przemysław Szafer, ponownie przyjazny Kraków stał się unikalnym miejscem dyskusji o architekturze; może aktualnie najciekawszych tego typu w Polsce.

Twórcami i niezrównanymi mentorami tych spotkań są od początku prof. Dariusz Kozłowski, aktualny dziekan Wydziału, tutaj Przewodniczący Rady Naukowej konferencji oraz prof. Maria Misiągiewicz jako Kurator Naukowy. To im zawdzięczamy nie tylko możliwość corocznych, dwudniowych „relekcji” o współczesnej architekturze, ale i przyciągnięcie na te spotkania wielu ciekawych i twórczych postaci ze świata architektury z całej Europy, przede wszystkim z Włoch, Niemiec, Hiszpanii, Luksemburga.

Tematem tegorocznej, jubileuszowej konferencji, było trudne, jakby pytanie: „Architektura dziś”. Próbowali odpowiedzieć na nie zaproszeni referenci m.in. w pierwszym dniu Bohdan Paczowski (Luksemburg), Herbert Buhler (Munster), Konrad Kucza-Kuczyński, Rajmund Fein (Cottbus), Juan Luis Trillo de Silva (Se-

willi), Sławomir Gzell, Gerhard Duerschke (Düsseldorf), Teresa Bardzińska-Bonenberg, Stefan Scholz (Berlin); w sobotę Claudia Battaino (Trydent), Andrzej Kadłuczka, Alberto Pratelli (Udine), Paola Rizzi (Ighero) i Rolf Kuhn (Grossraschen). Referenci wspomagani zostali kilkadziesiątoma wypowiedziami zgłoszonymi i opublikowanymi, jak podczas wszystkich dotychczasowych konferencji, w specjalnym wydawnictwie konferencyjnym. Półka tych wszystkich 10-u konferencyjnych wydawnictw, elegancko w czarnych okładkach (a la Marysia Misiągiewicz), ma już prawie metr szerokości. To też swoisty sukces w czasach ubogich budżetów naszych uczelni. Może to i cenna opieka władz Politechniki Krakowskiej, której rektor, prof. Kazimierz Furtak z wyraźną przyjemnością otwierał konferencję i witał przybyłych.

A osobnym, miłym i równie wartościowym, bo przecież dyskusje naukowe w ramach kontaktów towarzyskich do takich należą, był wieczorny czy bardziej nocny, „Salon Dyskusyjny” w przyjaznym takim wydarzeniu salach w podziemiach Teatru Słowackiego.

Może to kłopotliwe dla niestrudzonych jak dotychczas organizatorów: Marysi i Darka, ale należy życzyć sobie kolejnego, XI-go konferencyjnego spotkania za rok. Czego się przecież nie robi dla Pani Architektury! [Konrad Kucza-Kuczyński](mailto:Konrad.Kucza-Kuczyński)

#### 2/KONFERENCJA „KREATYWNE BIURO”

Dobrze zaprojektowane biuro pozytywnie wpływa na komunikację między pracownikami, zwiększa ich kreatywność i entuzjazm. Najnowsze trendy w projektowaniu biur przedstawiły na konferencji „Kreatywne Biuro 2010” światowe gwiazdy architektury i designu.

W dniach 7–8 października 2010 roku redakcja magazynu „Office & Facility” zorganizowała w warszawskim biurze Catalina konferencję poświęconą tworzeniu nowoczesnych biur, miejsc pracy sprzyjających kreatywności i zaprojektowanych w pomysłowy sposób. Pierwszy dzień konferencji skierowany był do office managerów, kadry zarządzającej i pracowników administracji, drugi do architektów.

Jeremy Myerson, profesor Royal College of Art i dyrektor Helen Hamlyn Centre, wygłosił wykład dotyczący międzynarodowego projektu „Welcoming workplace”, mającego na celu tworzenie biur przyjaznych starszym pracownikom.

Stefan Camenzind, zdobywca nagród RIBA, tytułu Młodego Architekta Roku i Międzynarodowej Nagrody Designu, były architekt londyńskiej pracowni Nicholasa Grimshawa i Renzo Piano w Paryżu, założyciel własnego studia architektonicznego Camenzind Evolution, opowiedział o projektach biur Google w całej Europie, a także o nowatorskich metodach badania przestrzeni biurowej w celu osiągnięcia maksymalnej funkcjonalności miejsca pracy.

John Worthington, współzałożyciel degw, dyrektor Academy of Urbanism i przewodniczący Rady Miasta Dublina ds. zagospodarowania przestrzeni, wygłosił dwa wykłady, dotyczące nowej wizji biura i jego miejsca w mieście. Po drugim wykładzie ten niezwykle ceniony architekt został wręcz zasypany pytaniami, przez co organizatorzy musieli zmienić harmonogram konferencji! Nie tylko gwiazdy świeciły jasno na konferencji. Beata Osiecka z firmy Kinnarps zaprezentowała ciekawe wyniki badań, dotyczące rzeczywistego stanu biur w Polsce, a Luke Pearson – czołowy projektant firmy Bene oraz założyciel firmy PearsonLloyd – zaprezentował

zaprojektowaną przez siebie linię mebli parcs i pokazał, jak w oryginalny sposób można zmieniać open space w przyjazną, sprzyjającą komunikacji przestrzeń.

Konferencja „Kreatywne Biuro 2010” zorganizowana została w biurcu Catalina Office Center zrealizowanym przez znaną, warszawską firmę deweloperską Catalina Group, wg projektu renomowanej pracowni architektonicznej – Szaroszyk & Rycerski Architekci Sp. z o.o.

### **3/ETYKA W PRAKTYCE ARCHITEKTONICZNEJ – OGÓLNOPOLSKA KONFERENCJA NAUKOWA WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI WROCŁAWSKIEJ, WSPÓŁORGANIZOWANA PRZEZ DOLNOŚLĄSKĄ OKRĘGOWĄ IZBĘ ARCHITEKTÓW, ODZIAŁ WROCŁAWSKI SARP I MUZEUM ARCHITEKTURY WE WROCŁAWIU, 15–16 PAŹDZIERNIKA 2010, WROCŁAW**

Była to kolejna, po tematyce prawa autorskiego w architekturze, wrocławska konferencja na temat etyki zawodu architekta. W zaproponowanych tezach, punktem wyjścia stały się refleksje Zygmunta Baumana o upadku zobowiązań etycznych w obecnym świecie płynnej nowoczesności. Organizatorzy zaproponowali trzy grupy tematyczne obrad: Edukacja etyczna studentów architektury, rozumiana jako wpajanie świadomości etycznej – tu z odwołaniem się do książki *Zawód-architekt; o etyce zawodowej i moralności architektury* (Konrad Kucza-Kuczyński, Warszawa 2004). Podstawy etyczne w projektowaniu architektonicznym. Moralność architektury oraz Pytania o kształt kodeksu zawodowego. Modele ujmowania architektonicznej praktyki w formie kodeksu. Konferencja zgromadziła w Muzeum Architektury ponad 60 uczestników, w tym 20 referentów i kilkunastu dyskutantów.

Po otwarciu konferencji przez przedstawicieli władz SARP i Wydziału Architektury: arch. Macieja Hawrylaka i prof. Ernesta Niemczyka, pierwszy panel poprowadzili prof. Elżbieta Trocka-Leszczynska i prof. Konrad Kucza-Kuczyński. Dwa bazowe referaty poświęcone człowiekowi: *Między logosem a etosem*, wygłosili ks. prof. Janusz Czarny i dr Jan Wadowski. Kolejne dotyczyły już ściśle etyki zawodu architekta: dr Przemysław Kaczmarek, dr arch. Reginy Maga-Jagielnickiej, dr arch. Anny Wierzbickiej, dr arch. Tomasza Taczewskiego, dr Pawła Jabłońskiego. Panel został podsumowany referatem prof. arch. Konrada Kucza-Kuczyńskiego: *Dylematy nauczania etyki zawodu w czasach architektury płynnej nowoczesności*.

Drugi panel poświęcony etyce zawodowej w praktyce projektowej, poprowadzili prof. arch. Andrzej Baranowski i prof. arch. Ernest Niemczyk, a referaty wygłosili w imieniu prof. arch. Ewy Kuryłowicz – Marek K. Kuryłowicz, dr arch. Robert Idem, dr arch. Anna Fryszak, dr arch. Barbara Widera, dr arch. Jacek Wiszniewski. Panel zakończył referat prof. arch. Andrzeja Baranowskiego – *Między estetyką i etyką – problem wartości w architekturze*.

Ten dzień konferencyjny zakończyła barwna prezentacja arch. Belindy Tato z biura Ecosistema Urbano z Madrytu: *10 things we have learned from the city*.

Trzeci, sobotni panel związany programowo z formułowaniem kodeksowych zasad etyki zawodu, poprowadzili arch. Zbigniew Maćkow, Przewodniczący Rady DOIA i arch. Edward Lach – zastępując chorego prof. arch. Mariana Fikusa. Referaty wygłosili kolejno: dr Tomasz Stępień, dr arch. Maciej Janowski, dr arch. Grzegorz

Wojtkun, dr arch. Roman Rutkowski, arch. Aleksander Furmanek, dr Julian Jezioro i arch. Ireneusz Huryk. Panel zakończyła zapowiedziana dyskusja na temat kształtu Kodeksu Etyki Zawodowej Architekta z udziałem m.in. arch. Edwarda Lacha i Juliusza Modlingera.

Trudno oczywiście w kilku słowach podsumować efekty konferencji. Pewne jest, iż takie ożywcze dyskusje są bardzo potrzebne środowisku, oraz że wiele jeszcze elementów zasad etyki zawodowej architektów nie jest do końca jasno sformułowanych, a równie wiele łamanych: z nieznajomości lub świadomie. Wreszcie, należy być wdzięcznym całemu środowisku architektów wrocławskich za zgodne, wspólne zorganizowanie konferencji: przez nauczycieli akademickich, Izbę i SARP. I również trzeba życzyć wytrwałości w organizacji następnych. *Konrad Kucza-Kuczyński*

### **4/II SEMINARIUM KURII METROPOLITALNEJ WARSZAWSKIEJ Z CYKLU: „ARCHITEKTURA I SZTUKA KOŚCIOŁÓW W ŚWIETLE LITURGII, „DAWNE I NOWE WNETRZA KOŚCIOŁÓW” WOBEC POTRZEB ODNOWIONEJ LITURGII”**

Kolejne już seminarium z cyklu spotkań poświęconych architekturze sakralnej, przeniesione z 16 kwietnia z powodów oczywistych, odbyło się 21 października br. w sali konferencyjnej Domu Arcybiskupów Warszawskich przy ul. Miodowej. Seminarium takie zostały rozpoczęte w zeszłym roku dzięki wspólnej inicjatywie Arcybiskupa Kazimierza Nycza i środowiska architektów związanych z Komisją Architektoniczno-Artystyczną Archidiecezji Warszawskiej i Wydziałem Architektury Politechniki Warszawskiej.

Wyjątkowo uroczystym akcentem rozpoczęcia Seminarium było powitanie przez licznych uczestników seminarium: księży, alumnów seminariów, architektów i studentów, Metropolity Warszawskiego Kazimierza Nycza, już jako nowego – od dwóch dni – kardynała-nominata. Ksiądz kardynał wygłosił słowo wstępne, podkreślając potrzebę stałego doskonalenia rozwiązań architektonicznych, tak modernizacji starych, jak i projektowania i wyposażania nowych wnetrz kościołów, w ścisłym powiązaniu z normami i zasadami liturgicznymi.

W pierwszym bloku tematycznym poświęconym problemom liturgiczno-prze-strzennym, referaty wygłosili ks. prof. Jan Miazek – Prezbiterium w historii kościołów, a idea Vaticanum II, ks. prof. Józef Górzyński – Czy istnieje modelowe prezbiterium w świetle wytycznych soborowych. Kolejne dwa, już bogato ilustrowane przykładami rozwiązań, prof. arch. Konrad Kucza-Kuczyński – Nowe rozwiązania całości układu liturgicznego kościoła, dr arch. Anna Maria Wierzbicka – Elementy wyposażenia prezbiterium. Zakończył ten blok referat ks. dr Grzegorza Bereszyskiego – Miejsce chrzcielnic: przy ołtarzu – przy kruchcie – baptysterium.

Drugi blok był poświęcony problemom budowlano-technicznym. Tutaj były tylko wystąpienia profesjonalistów: arch. Stanisław Sołtyk – Ergonomia wyposażenia w świetle potrzeb wiernych i duchownych, prof. inż. Wojciech Żagan – Oświetlenie kościoła: naturalne i sztuczne oraz prof. arch. Stefan Westrych – Materiały wykończeniowe i akustyka wnętrza.

Przebieg seminarium pokazał, czy raczej potwierdził istnienie ciągle jeszcze wielu niejasności interpretacyjnych liturgicznych zaleceń, soborowych i posobo-

rowych, określających brzegowe warunki kształtowania przestrzeni kościoła. Dana przez Vaticanum II wolność i otwartość stawia twórcom nieustanne pytania o jak najpiękniejszą przestrzeń i najlepszy czas, jak pisał abp. Piero Marini, pamiętny, nieodłączny liturgista Jana Pawła II.

Zapowiedziane zostało na zakończenie kolejne seminarium w przyszłym roku, przypuszczalnie z powrotem do daty wiosennej. Niewątpliwym sukcesem organizacyjnym była zarówno pełna sala, w tym udział prezesa SARP dr arch. Jerzego Grochulskiego i przewodniczącego Polskiej Rady Architektury dr arch. Krzysztofa Chwaliboga. Pozytywem jest też wydanie drukiem przygotowanych referatów, jeszcze niestety bez ilustracji. *Konrad Kucza-Kuczyński*

### **5/SOFIA ARCHITECTURE WEEK**

W dniach 15–22 października 2010 w Bułgarii odbył się festiwal architektury Sofia Architecture Week. Festiwal, w ramach którego odbyły się liczne wykłady, dyskusje, warsztaty i prezentacje, był świetną okazją do wymiany myśli i doświadczeń.

Swoje prelekcje mieli m.in. Hans Ibelings (redaktor naczelny opiniotwórczego magazynu *110*, Holandia), Jarosław Wertig (pracownia architektoniczna *A69*, Czechy), Mikko Summanen (pracownia architektoniczna *k2s Architects*; Finlandia), Andreas Ojari (pracownia architektoniczna *3+1 Architects*; Estonia), Adrian Soare i Elize Yokina (pracownia architektoniczna *SYAA*; Rumunia).

Wśród zaproszonych gości znalazł się Robert Konieczny – jedyny polski architekt w tym gronie. Podczas swojego wykładu przedstawił twórczość własną oraz pracowni *kwk Promes* – w tym najnowsze projekty. *więcej: [http://sofiaarchitectureweek.com/en\\_home/](http://sofiaarchitectureweek.com/en_home/)*

### **6/SPOTKANIA KONSERWATORSKIE**

W październiku ub. r. w toruńskim Centrum Targowym „Park” miały miejsce Spotkania Konserwatorskie, w ramach których odbyła się VII edycja Targów Wyposażenie – Usługi – Sztuka – Dewocjonalia „Kościoły” 2010, XV Targi Konserwatorskie „Konserwacje” 2010 oraz XIII Forum Konserwacji Zabytków.

Równoległe ekspozycje Konserwacje/Kościoly to największe i najważniejsze tego typu wydarzenie w Polsce, jedyne specjalistyczne targi dla branży związanej z ochroną i konserwacją zabytków, a także zajmujące się wyposażeniem obiektów sakralnych

Targi jak co roku zostały objęte patronatem honorowym hierarchów kościelnych oraz przedstawicieli najwyższych władz państwowych, wojewódzkich i miejskich, a także patronatem branżowym najważniejszych mediów, wydawnictw i portali internetowych.

Targi toruńskie to międzynarodowe wydarzenie dające okazję do zawarcia nowych kontraktów oraz wzmacniające wizerunek biorących w nich udział firm. W programie Targów znalazł się szereg interesujących propozycji: wystawy, w tym wystawa prof. dr hab. Jana Tajchmana pt. „Konserwacja i kreacja architektury” oraz wystawa rzeźb sakralnych, seminaria, konferencje oraz pokazy i prezentacje

technologii, w tym pokaz malarstwa artystycznego na przykładzie dzieła Michała Anioła „Stworzenie Adama” czy skanowanie zabytków w technologii 3D. *Amabela Dylla – korespondent, SARP Oddział Toruń*



### **7/„KAŻDY MA SWOJE MARZENIA” – RELACJA Z OTWARCIA KSIĘGARNI W-A PRZY PLACU SZCZEPAŃSKIM 6**

Architekt, przedsiębiorca, przez wiele osób od niedawna nazywany nawet księgarzem. Kazimierz Kwasek w 2002 roku w grupie kilku zapaleńców wpadł na pomysł stworzenia internetowego wydziału architektury, który po latach ewoluował na znany portal internetowy oraz księgarnię branżową. Biznes prowadzony samodzielnie, można rzec rodzinnie znany jest branży architektonicznej i projektowej.

25 listopada 2010 roku odbyło się oficjalne uroczyste otwarcie księgarni W-A w Krakowie połączone z 8. rocznicą powstania portalu internetowego w-a.pl. Miejscem tych wydarzeń była Galeria Stowarzyszenia Architektów w Krakowie (Pl. Szczepański 6), gdzie od 2010 roku mieści się wspomniana księgarnia. W ciągu niecałych dwóch godzin Galerię SARP odwiedziło ponad 150 osób, co niewątpliwie było rekordem, wielu późniejszych części oficjalną przemówień przestało na zewnątrz lokalu!

Oficjalnego powitania dokonał Prezes SARP Oddziału Kraków Piotr Gajewski, prezentację premierowej książki „Architekt poza architekturą” wykonały wspólnie Krystyna Łyczakowska oraz Marta Urbańska, a całość starał się koordynować Kazimierz Kwasek. Podczas wydarzenia gitarowe flamenco wykonywał Michał Kaniewski. W specjalnej loterii zgromadzone osoby odebrały równo 100 nagród oraz pakietów od sponsorów i partnerów spotkania. Szczególnie dziękujemy zaprzyjaźnionym firmom – Grupa BUMA, Scandale Royal, Sobiesław Zasada Import Win oraz Warsztat Stylu. Dziękujemy także patronom spotkania za pomoc w jego promocji. Na koniec dziękujemy partnerom spotkania – wydawcom z całego świata, którzy włączyli się w działania przy otwarciu nowej księgarni. Relację fotograficzną z tego wydarzenia wykonał Paweł Wodnicki.

Księgarnia czynna jest w godzinach od 10.00 do 18.00 (poniedziałek–piątek) w soboty od 10.00 do 14.00. *więcej: Oferta dostępna jest w internecie na stronie [www.alejahandlowa.eu](http://www.alejahandlowa.eu)*



Muzeum Tadao Ando / foto: Mariusz Twardowski

## 8/IMPRESJE WENECKIE

Tegoroczną wyprawę krakowskiego SARP-u do Wenecji zarejestrowano na tysiącach fotografii. Przedstawiają one wenecką architekturę wygrzewającą się w październikowym słońcu, teatralne przestrzenie ekspozycji biennale, uśmiechniętych (czasem upozowanych i wystylizowanych) uczestników wycieczki i wydarzenia towarzyszące pomiędzy nimi. Uwieczniają wycinki miasta, które niektórym „sarpowskim podróżnikom” przyszło odświeżyć sobie w pamięci i obejrzeć w kolejnej odsłonie. Innym – poznać w ciągu trzech dni pobytu i przeżyć nieuniknioną frustrację spowodowaną faktem, iż Wenecji w ciągu trzech dni zobaczyć i zrozumieć – po prostu się nie da.

Wenecja bowiem, jak pisał Dariusz Czaja, jest kobietą. „Ta kobieta niejedno ma imię, w rozlicznych maskach o wyniosłym, radosnym bądź potwornym obliczu, w szykownych kostiumach, ale i skromnych przebraniach (...)”. W literaturze bywała tłustą, starą imperatrycą i piękną, młodą królową, mityczną Afrodytą – Wenus wynurzającą się z piany i Penelopą z całunem, biblijną Zuzanną w kąpeli, potworną Meduzą, narcystyczną pięknoscią, a także wyrachowaną kochanką, zepsutą staruchą i ladacznicą. Nam ukazała się w reakcji dziennej i nocnej. Woda i niebo o różnorodnych barwach, zależnych od godziny i warunków pogodowych stanowią tło dla „miasta ze złota, wybrukowanego szmaragdami”. Nowicjusze zachwycili się bogatym detalem – wielowątkowym, ale jednorodnym i specyfiką miasta – labiryntem zaułków, ulicami wąskimi na szerokość ramion, ilością kanałów i mostów. Całość okazała się niemożliwa do poznania i trudna w orientacji, ale niezmiernie wciągająca. Jeśli więc koniecznie trzeba sprawdzić, co czai się za rogiem, dwa dni to zdecydowanie za mało. Pozostają nocne wycieczki w poszukiwaniu ukrytych w historycznej tkance betonowych peret Carlo Scarpa i obiektów architektury współczesnej z najnowszych albumów. Tak zobaczyliśmy między innymi muzeum Tadao Ando, kolumbaria David'a Chipperfield'a i akademiki Cino Zucchi. *Cherchez la femme!*

Ci jednak, którzy spodziewali się typowej wycieczki turystycznej z przewodnikiem machającym chorągiewką „na zbiórkę” i uczestnikami oznaczonymi żółtymi chusteczkami momentalnie zostali odarci ze złudzeń. Organizacja czasowa legła w gruzach już w drodze „do”, a plan wyprawy uległ daleko idącym modyfikacjom. Zapowiadany spacer połączony ze zwiedzaniem zamiast „zaliczyć” wszystkie „obo-

wiązkowe” punkty miasta typową trasą amerykańskiego turysty, prowadził przez wąskie zaułki odkrywając przed nami malownicze, sekretne, a momentami skandaliczne i szelmowskie oblicze miasta. Wszystko to pozwoliło na indywidualne odkrywanie Wenecji. Ono tymczasem związane było z różnorodnymi przeżyciami. Gubiono się, odnajdywano, biesiadowano, skręcano nogi, ulegano kradzieżom i wreszcie nawiązywano bliskie kontakty różnego autoramentu z Wenecjanami oraz obecnymi w mieście gośćmi. Kto natomiast nadążył za profesorem Gajewskim, znikającym biegiem w tłumie za kolejnym zakrętem, miał szansę wysłuchać unikatowych opowieści na pograniczu informacji o topografii miasta, gawęd o architekturze, anegdot historycznych, komentarzy, dygresji i literackiej fantazji.

Co dwa lata między sierpniem i listopadem Wenecja żyje Biennale Architektury, podekscytowana wydarzeniem, ustrojona w banery, billboardy wystawy głównej i plakaty wydarzeń towarzyszących. Niezależnie od różnorodnych, czasem skrajnie brzmiących opinii na temat ekspozycji pod kuratelą Kazuyo Sejima, czy pawilonu polskiego, przestrzeń Arsenale i Giardini wypełniona „architekturą” robi kapi-



Pawilon polski / foto: Mariusz Twardowski

talne wrażenie na oglądającym ją po raz pierwszy. Jeden dzień na wglądnięcie się i przeanalizowanie jej to zdecydowanie za mało, dlatego niektórzy uczestnicy wycieczki rezerwowali sobie na tę przyjemność więcej czasu. Tym bardziej, iż oprócz „klasycznego” przedstawienia projektów i realizacji w formie zdjęć, plansz, czy makiet (któremu momentami towarzyszyły takie niekonwencjonalne zabiegi, jak lokalizacja na suficie, ilustracja muzyczna, czy prezentacje multimedialne), wiele jej momentów pozwalało na interakcję – aktywne uczestniczenie i doświadczanie „architektury” wszystkimi zmysłami, w sposób na co dzień niespotykany. Można było wysłuchać czterdziestu głosów wydobywających się z czterdziestu głośników *The Forty Part Motet* Janet Cardiff, zanurzyć się w chmurze Transsolar & Tetsuo Kondo Architects, usłyszeć uderzenia i zobaczyć odbłysek strumieni wodnych instalacji *Your split second house* Olafura Eliasona, czy wejść do pustego pomieszczenia w pawilonie rumuńskim (przestrzeni przypadającej w tym kraju na jednego mieszkańca). W pawilonie kanadyjskim dotykały nas biomorficzne, ruchome konstrukcje rodem z dżungli *science-fiction*, w belgijskim natomiast myśły dotykały zużytych elementów budynków rozmieszczonych jak ekspozaty muzealne i do złudzenia przypominających dzieła sztuki współczesnej. Bogata lekcja o architekturze różnych

krajów, jej problemach i gorących zagadnieniach stała się przedmiotem gorących dyskusji w powrotnej drodze do Polski. Intrygującym tematem był też pawilon wenezuelski. Na jego zamkniętych drzwiach zastaliśmy kartkę: „Exhibition closed due to disafection”.

Zgodnie z przewodnim hasłem biennale: „People meet in architecture” tegoroczna wyprawa krakowskiego SARP-u do Wenecji była spotkaniem. Była to więc konfrontacja z samym miastem, jego architekturą, architekturą wystawioną na Biennale oraz uczestnikami wycieczki, zarówno tymi już znanymi, jak i świeżo poznanymi (w poetyckiej, sensualnej ekspozycji biennialowej była to także konfrontacja z samym sobą). Spotkanie tym bardziej sympatyczne, że, jak mawia profesor Gajewski, „ludzi zarażonych wspólnym wirusem – wirusem architektury”. Następnym kierunkiem podróży biegnącej śladami architektury: Berlin! *Ernestyna Szpakowska, SARP Oddział Kraków*



## 9/LAURY DLA „ARCH”

Nasz dwumiesięcznik w nowej odsłonie ma dopiero pół roku a już zdobywa wyrazy uznania...

Projekt layoutu dwumiesięcznika Stowarzyszenia Architektów Polskich, będący przedmiotem pracy dyplomowej Romana Kaczmarczyka na katowickiej ASP, doceniony został bowiem przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, spośród wielu innych projektów dyplomowych siedmiu polskich Akademii Sztuk Pięknych.

Nasz nowy layout został również wyróżniony przez kwartalnik projektowy „2+3D” poświęcony grafice użytkowej i wzornictwu przemysłowemu – organizującego coroczne przeglądy prac dyplomowych wyższych szkół projektowych.

Kolejna, dziewiąta edycja przeglądu najlepszych projektów dyplomowych została rozstrzygnięta 13 grudnia 2010 roku i tym razem był to przegląd międzynarodowy. Do współpracy bowiem zaproszone zostały czeski magazyn „Typo” i słowacki „Designum”.

Komisja kwalifikacyjna złożona z członków redakcji i zaproszonych gości rozpatrywała nadesłane prace w dwóch kategoriach – projektowania graficznego

i wzornictwa. Werdykt nie ma charakteru klasyfikacji konkursowej, nie ustala kolejności miejsc ani nagród. Wyróżnieniem jest publikacja w magazynie „2+3D”.

Obok prac pięciu innych polskich absolwentów ASP zakwalifikowanych do publikacji w magazynach „2+3D”, „Typo” i „Designum” oraz prezentacji na wystawach – został Roman Kaczmarczyk!!! Wspomniana publikacja ukazała się właśnie w druku („2+3D” #38/2011), a wystawy wyróżnionych dyplomów planowane są w Zamku w Cieszynie, Pradze, Bratysławie i Łodzi.

Mamy nadzieję, że te wyrazy uznania dla naszego „raczkującego” jeszcze pisma, będą znakomitą motywacją do bogatszej kreacji... i coraz ciekawszej zawartości merytorycznej „ARCH”. Romku! Wielkie gratulacje! *Agnieszka Bulanda*

## PRZEPROSINY

Używam słowa „przeprosiny” a nie jak zwykle się stosować „sprostowanie”... bowiem w numerze 3 „ARCH” dopuściliśmy się niewybaczalnego wręcz błędu...

W części poświęconej stuleciu urodzin prof. Jana Bogusławskiego, na stronach 80–81 opublikowany został znakomity, ciepły tekst autorstwa Krzysztofa Dygi – niegdyś studenta, później współpracownika Profesora.

Zmieniony układ kompozycyjny przesłanego tekstu sprawił, że „uciekło” nam nazwisko Autora tego pięknego wspomnienia.

Przeprosiny należą się przede wszystkim Autorowi tekstu p. Krzysztofowi Dydze oraz wszystkim Czytelnikom. Bardzo przepraszamy! *redakcja*

HONOROWA  
NAGRODA SARP  
**2010/**

---

BOLESŁAW  
STELMACH

---





foto: Paweł Łucenko

**M**ożna go nazwać wirtuozem betonu i szkła (...) działa pod prąd, nie ulega modom, komercyjnej łatwiznie. Nie jest pieszczochem inwestorów. Projektuje niedużo, za to niemal każda jego realizacja jest znacząca. Ważna dla polskiej architektury. (...)

Pozostaje wierny wartościom modernizmu – szczerości materiału, prostocie, podporządkowaniu architektury przyrodzie.”

Słowa redaktora Jerzego Majewskiego znakomicie opisują w paru słowach laureata najważniejszego architektonicznego wyróżnienia, jakim w 2010 r. został dr arch. Bolesław Stelmach.

Kapituła Honorowej Nagrody SARP 2010 w składzie: Jerzy Grochulski –prezes SARP oraz laureaci z lat ubiegłych – Marian Fikus, Krzysztof Ingarden, Ryszard Jurkowski i Stefan Kuryłowicz przyznała to najwyższe środowiskowe wyróżnienie arch. Bolesławowi Stelmachowi za wybitne zasługi dla architektury polskiej w dziedzinie twórczości architektonicznej, kreację dzieł architektonicznych budujących współczesny wizerunek polskiej architektury, w tym obiektów kultury związanych z osobą Fryderyka Chopina. Zwycięzcy wielu prestiżowych konkursów architektonicznych. Twórcy o głębokim poczuciu klasycznego architektonicznego piękna, budującego obiekty w oparciu o powściągliwe i syntetyczne użycie form, o przemyślany dobór materiałów, dbałość o architektoniczny detal, o harmonię kompozycji i jej poetycki wyraz. W aktywności zawodowej wykazującego się poszanowaniem dziedzictwa kulturowego oraz wartości krajobrazu – konsekwentnie i skutecznie broniącego ich w trakcie procesów realizacyjnych.

Wręczenie tego najwyższego stowarzyszeniowego wyróżnienia odbyło się 11 grudnia 2010 roku w Pawilonie Wystawowym SARP w obecności wielu przybyłych gości, przyjaciół i wielbicieli znakomitej architektury.

*Agnieszka Bulanda*

# POSZUKIWANIE STRUKTUR / / / /

TEKST: BOLESŁAW STELMACH

FOTOGRAFIE: ARCHIWUM BIURA STELMACH & PARTNERZY / MARCIN CZECHOWICZ

**P**rzez strukturę my (Europejczycy) rozumiemy pojęcie filozoficzne. Struktura jest całością, od góry do dołu, do ostatniego szczegółu – z tymi samymi ideami. To właśnie nazywamy strukturą.” Te proste założenia Miesa van der Rohe pojawiają się explicite lub implicite, przy każdej racjonalnej próbie przekształcania przestrzeni, jak mówi prof. Marek Budzyński „przekształcania przestrzeni dla życia”. Muszą istnieć w pierwotnej idei układu urbanistycznego lub domu, sposobie zagospodarowania jego otoczenia i wkomponowania w zastaną geografii. Oczywiście wynikają one z algorytmów komunikacyjnych, potrzeb funkcjonalnych, konstrukcyjnych i instalacyjnych, a te są logiczną konsekwencją poszukiwań struktury „do ostatniego szczegółu”.

Andrzej Tarkowski w jednym z wywiadów powiedział, że „każdy rodzaj twórczości artystycznej dąży do prostoty, do maksymalnej prostoty środków wyrazu. Jest to pragnienie odtworzenia głębi życia. W twórczości najbardziej męczące jest poszukiwanie najprostszego sposobu wyrażenia własnej idei, najkrótszej drogi pozwalającej osiągnąć zamierzony efekt. Dążenie do prostoty to uciążliwe poszukiwanie sposobu wyrażenia prawdy (...)”.

W dobie zmieniającego się paradygmatu rozwoju cywilizacji, także energooszczędność budynków, najszerzej pojęte operowanie ekologicznymi, lokalnymi materiałami, czy w efekcie najmniejsze koszty realizacji oczekiwanej kubatury i funkcji, przy użyciu odnawialnych materiałów, jest dzisiaj „przeciwstawieniem kryzysowi (energetyczno-ekologicznemu) kreatywności”, a więc odpowiedzią na miesowskie: „potrzeba nam więcej, a nie mniej technologii”; jest wyrazem postawy etycznej. Przy projekto-

waniu domu staramy się więc uwzględnić gospodarkę energią obiektu – jego energooszczędność, użycie odnawialnych i łatwych do utylizacji materiałów w najszerszym znaczeniu, ale także gospodarkę wodną i zielenią, czy szerzej, ekosystemy przyjazne ludziom, przyjazne ziemi. Jest to też wymóg najbardziej realistyczny, bo narzucony przez „życie”.

Najważniejsza jest jednak prostota przyjmowanych rozwiązań. Poprzestanie na elementarnych reakcjach na otoczenie, funkcję, morfologię czy materiały. Budynek (przestrzeń) musi mieć tylko tyle, co niezbędne w ten sposób, żeby nie można było odjąć niczego bez utraty jej wartości. Budowanie musi być racjonalne. Oczekiwanie prostoty jest najważniejsze w poszukiwaniach przestrzeni miasta, domu, jak i detalu. Nawet najtrudniejsze warunki, wynikające z „życia”, muszą być przyjęte z pokorą. Stąd zaakceptowanie warunków konserwatorskich do Centrum Chopinowskiego, zmuszających do odtworzenia elewacji kamienicy Anasińskiego, stąd zgoda na przebudowę i budowę nowych obiektów kubaturowych w obrębie jednego z najcenniejszych zabytków – Parku w Żelazowej Woli, dlatego domy w dolinie Bystrej w Nałęczowie są „otwarte” a dom w Centrum Zana jest „zamknięty”. Warunki: otoczenie, widoki, światło, lokalne materiały, były zinterpretowane w możliwie najprostszym sposobie w poszukiwaniu struktur.

Pojęcia, które wprowadził Mies: szkieletu domu i oblekającej go skóry, stały się powszechnie używane. Jego rozwinięciem w ramach współczesnych poszukiwań architektonicznych są koncepcje głębszych jej interpretacji jak „antystruktury” Kengo Kuma, struktury zanegowania „poszycia” i „granic budynku” Toyo Ito, czy „struktury niewidzialnej” – przeciwieństwa





„struktury dla samej struktury” Shigeru Bana. Wynikają one z ideowego postrzegania problemu struktury, a nie tylko z konsekwencji uwolnienia rzutu od podpór, a elewacji od konstrukcji.

O ile Shigeru Ban i Toyo Ito interpretują czy rozwijają pojęcia „struktury i skóry”, to Kengo Kuma całkowicie je odrzuca. Pisze: „Ważne jest nabranie przez nas dystansu do dualnego podziału pomiędzy strukturę (beton) i materiał (wykończenie). Uznałem za niezbędne przyjęcie horyzontu poznawczego, oddalonego od uznawanych ram myślenia, by rozważyć kwestię materiału na nowo. Z tej nowej perspektywy substancja nie jest już uwięziona w domenie zwanej wykończenie. Ten nowy punkt widzenia dokonuje demontażu podziału pomiędzy strukturę i wykończenie, stworzonego przez erę modernizmu i dokonuje jego przekreślenia”.

Dotyczy to w równym stopniu okładzin (materiału) wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Winę za światową „monokulturę betonu komputerowego”, zdaniem Kengo Kumy, ponosi właściwa modernizmowi dominacja abstrakcyjnej struktury nad konkretnym światem. „Przestrzeń kontrolowana jest przez strukturę. Aby być bardziej dosadnym, konceptualny twór zwany „strukturą” dzierży władzę nad przestrzenią. Kengo Kuma nie myśli w ogóle o geometrii całej struktury, a jedynie o rozwiązywaniu problemów funkcji i przestrzeni powiązanych ze sobą pomieszczeń, w związku z ich „warunkami” powstania. Rozbija je na wiele struktur: „(...) chcę stworzyć wieloznaczną, niepewną sytuację, w której substancja jest rozproszona po całej przestrzeni. Nie chcę stworzyć architektury rozdrobnionej, chcę tworzyć rozdrobnione warunki”.

Wytyczne – warunki konserwatorskie są takimi samymi warunkami jak przepisy budowlane, dostępne – ekologiczne, tanie lokalne materiały, sąsiedztwo – geografia, czy zasady energooszczędności domu. Nakazywały one odtworzenie wyłącznie elewacji kamienicy Anasińskiego od ul. Tamka. Dla mnie istotnym było scalenie tego „spopielonego domu” z nową substancją. Dom jest strukturą – struktura jest pochodną idei domu. Dom Centrum Chopinowskiego ma strukturę wynikającą z rytmów trzykondygnacyjnej, nieistniejącej kamienicy. Nie miała ona wartości architektonicznych, czy waloru zabytku. Odtworzona elewacja nawiązywała do Warszawy zburzonej w czasie II wojny światowej, ale także zniszczonej w trakcie socjalistycznego, a teraz kapitalistycznego rozwoju po wojnie. Takie dwu, trzykondygnacyjne, skromne domy obudowywały kiedyś ulicę Tamka. Odtworzono więc ślad reliktu. Także ukształtowanie bryły budynku: wysokość, wycofanie bryły na poziomie gzymsu pałacu Tyłmana z Gameren czy zwężanie się wyższej części Traktu Królewskiego by była ona jak najmniej widoczna.

Struktura konstrukcyjna i instalacyjna nowego domu zwyczajnie „wyrasta” ze starej bryły. Rytm nowego budynku powtarzają moduły dziewięciosiowej elewacji. To, co w historycznej tkance było nośnymi filarami międzyokiennymi o szerokości 0,90 m, w nowej strukturze zamieniają się w żelbetowe lub (wyżej) stalowe słupy i szachty instalacyjne. Pionowe „lizeny” są przestrzenią „obsługującą” wolny rzut budynku. W ten sposób wszystkie instalacje zasilające dostawały się do pomieszczeń na kondygnacjach.



W Żelazowej Woli zaprojektowano rewaloryzację. W budynkach obsługi turystów struktura nośna – słupy i belki z nie heblowanego, surowego drewna, ściany osłonowe, wynikają tylko ze zrationalizowanych potrzeb budowlanych.

Louis I. Kahn mawiał, że „dom wie najlepiej, czego chce, gdy pnie się do góry” i zmieniał do ostatniego dnia budowy projekty w trakcie ich realizacji. Dopiero w trakcie budowy możemy dowiedzieć się, jak należy zmieniać przestrzeń, faktury, materiały zaproponowane w koncepcji.

Mimo, że dom jest prosty w projekcie, to budowanie daje kolejną szansę znalezienia jego prawdziwych jakości, poprzez koniunkcję redukcji.

W trakcie realizacji budynku Centrum Chopinowskiego, wykonawca nie był w stanie wykonać elewacji z płyt alabastrowych. Półtransparentne elewacje z kamienia, podobnie jak zastosowanie innych elementów kamiennych, były jednym z głównych walorów projektu (profesor Adam Myjak, przewodniczący jury, nadał projektantowi przydomek: „syn kamieniarza”). Inwestor podjął decyzję, że zamiast zatrzymania budowy i zmiany wykonawcy, zmieni elewację, według nowego projektu architekta, na tafle transparentnego szkła. Za transparentnym szkłem widać było stalowe elementy struktury nośnej i ocieplenie instalacji tektalanem (tekstura płyty paździerzowej). Widoczne były wszystkie podkonstrukcje i mocowania. Dom był bardzo oczywisty w swoich rozwiązaniach struktury i materiałów. Nowe elewacje zostały zamontowane. Jednak nowy dyrektor inwestora i decydenci z Ministerstwa Kultury stwierdzili, że dom jest „zbyt agresywny”, zbyt trudny w odbiorze. Nie zawierzyli architektowi, postanowili, wbrew jego opinii, złagodzić efekt zastępując strukturę taflami ze szkła piaskowanego zamiast transparentnego.

Beton, jako najtańszy materiał do budowy, jest takim samym „warunkiem” struktury Centrum Chopinowskiego, jak pozostałe warunki. Jest on jednocześnie materiałem wykończeniowym, którego twardość, masa i „uniwersalny ciężar” narusza się poprzez ręczną obróbkę. Koncepcja domu przewidywała pozostawienie żelbetowej konstrukcji w fakturze betonu architektonicznego. Stanowiło to problem dla wykonawcy. Wylane ściany, słupy żelbetowe były nierówne, szalunki pozostawiły niezamierzone ślady i nadlewki, a mieszanka betonowa miała różne odcienie szarości. Trzeba było podjąć decyzję o wprowadzeniu fakturowania żelbetu poprzez ręczną obróbkę: powierzchnię nacinanano, groszkowano lub skuwano w zależności od stopnia nierówności powierzchni.

Istotną, nową wartością, którą udało się dodać w procesie zmiany projektów, była rzemieślnicza praca rąk. Ręcznie obrabiany beton – sztuczny kamień i stal, dają efekt rzemieślniczo wykonanego, pojedynczego dzieła. Nie tracą one jednocześnie naturalnej niepowtarzalności skalnego bloku w kamieniołomie. Niespodziewanie pojawił się aspekt osvajania przestrzeni – walor „nadawania imion” abstrakcyjnym elementom budowlanym. Robotnicy obrabiający beton nazwali poszczególne fragmenty ścian o różnej fakturze: „mezopotamia”, „korniki”, „skała”.

Tekstury muszą pokazywać technikę wykonania elementu i detalu. Odciski szalunków, w których wylano beton, spawy elementów stalowych, węzły i śrubunki połączeń podkonstrukcji elewacji są informacją o strukturze i procesie budowania domu. Zachowano nawet znaki i zapiski robotników



2



2



2



2

ółówkiem na betonowych ścianach, które dają poczucie upływu czasu. Właśnie one „zanurzają go w życiu” i nadają szlachetnej patyny rzeczy używanych. Wszystkie te szczegóły wzmagają poczucie realizmu dzieła.

Budowanie domów i przestrzeni miast, czy parków rozumiem jako poszukiwanie związków pomiędzy procesem redukcji a siłą wyrazu przestrzeni. Pomiedzy uproszczeniem formy a jej realizmem i wieloznacznością. Pomiedzy odejmowaniem form na rzecz przekazu znaczeń i idei a „życiem”, jako najważniejszym celem działania. Tworzenie najprostszyc, realistycznych przestrzeni to próba duchowego rozumienia potrzeb samego życia. Jest drobiazgową, realistyczną prawdą struktury miasta lub domu tak, aby przekazać idee etyczne: prawdy konstrukcji i instalacji oraz materiałów w służbie struktury domu, energooszczędnej kreatywności; formy, jako konsekwencji „budowania”. Zgodnie z tym, co powiedział Mistrz, że „nie znamy formy, tylko problemy budowlane. Forma nie jest celem, lecz rezultatem naszej pracy”. Prostota musi być „samoczywista” w sensie, jakim widział ją Mies z Romano Guardinim.

Dla Kengo Kuma materiał to „substancja”, z której i dla której powstaje przestrzeń. Jego „rozdrobniona” struktura pochodzi od lokalnych „wa-

runków”. Materiał w oczywisty sposób ma związek z miejscem budowy.

Realizm przestrzeni, drobiazgowość zgodność funkcji, materiału, przestrzeni, światła, prawda struktury w rozumieniu Miesa, czyli etyczna prawda przestrzeni, to jej duchowy wymiar. To prawda struktury, prawda materiałów, prawda przestrzeni i światła. Kategorie estetyczne są tożsame z kategoriami etycznymi. Tylko realistyczna architektura może być moralna.

Kengo Kuma wierzy, że „[...] przyszły potencjał to nie jest architektura. Najpierw istnieje pragnienie stworzenia miejsca, specyficznych warunków, które będą mogły być doświadczane przez ludzkie ciało. Istnieje ono zamiast pragnienia stworzenia konkretnego stylu w architekturze, wywodząc ją z ludzkiej zmysłowości, pragnę tworzyć architekturę używającą wszystkiego – od technik tradycyjnych po najnowszą technologię. (...) Chcę stworzyć warunki, w których cały świat, włączywszy w to nie tylko substancje, lecz też technologię, informację i istoty ludzkie, jest rozproszony i „rozdrobniony”.

Kształtowanie struktur to najprostsze proekologiczne odczytywanie lokalnych warunków powstania tych struktur ●

# ARCHITEKTURA ROKU /

# WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

# 2010 /

## INFO

▲ NAZWA KONKURSU	ARCHITEKTURA ROKU WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO 2010
▲ ORGANIZATOR	STOWARZYSZENIE ARCHITEKTÓW POLSKICH ODDZIAŁ KATOWICE
▲ CEL KONKURSU	WYBÓR NAJLEPSZEGO DZIEŁA ARCHITEKTONICZNEGO (W KATEGORIACH: OBIEKT I WNĘTRZE ORAZ MAŁA FORMA) ZREALIZOWANEGO NA TERENIE WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO DO MOMENTU ZGŁOSZENIA DO KONKURSU ORAZ NAGRODZENIE JEDNEGO SPOŚRÓD NOMINOWANYCH DO POWYŻSZYCH KATEGORII OBIEKTU NAGRODĄ GRAND PRIX WYBÓR MŁODEGO TWÓRCY ŚLĄSKIEJ ARCHITEKTURY PROMOCJA WOJEWÓDZTWA POPRZEC ARCHITEKTURĘ KSZTAŁTOWANIE ŚWIADOMOŚCI ESTETYCZNEJ W ZAKRESIE TWORZENIA ARCHITEKTURY ROZWIJANIE ROZUMIENIA CECH TOŻSAMOŚCI I ZRÓWNOWAŻONEGO ROZWOJU ŚRODOWISKA ZBUDOWANEGO.
▲ JURY	ARCH. JERZY STOŻEK – LAUREAT POPRZEDNIEJ EDYCJI KONKURSU ARCH. PIOTR KUCZIA – LAUREAT POPRZEDNIEJ EDYCJI KONKURSU ARCH. DARIUSZ HERMAN ARCH. IWONA WILCZEK – PRZEWODNICZĄCA JURY ARCH. JAROSLAV WERTIG ARCH. ARKADIUSZ PŁOMECKI – SEKRETARZ ORGANIZACYJNY KONKURSU
▲ GRAND PRIX	DOMY SĄSIEDZKIE W RYBNIKU / JOJKO+NAWROCKI ARCHITEKCI
▲ NAGRODA W KAT. OBIEKT ROKU	DOMY SĄSIEDZKIE W RYBNIKU / JOJKO+NAWROCKI ARCHITEKCI
▲ WYRÓŻNIENIE W KAT. OBIEKT ROKU	ZESPÓŁ BUDYNKÓW WIELORODZINNYCH W KATOWICACH / MEDUSAGROUP
▲ WYRÓŻNIENIE II W KAT. OBIEKT ROKU	BUDYNEK USŁUGOWY-BIUROWY W GLIWICACH / MEDUSAGROUP
▲ NAGRODA W KAT. WNĘTRZE ROKU	KLUB JAZZOWY TRATATA CAFE W CHORZOWIE / MEDUSAINDUSTRY
▲ WYRÓŻNIENIE W KAT. WNĘTRZE ROKU	PRACOWNIA MEDUSAGROUP W BYTOMIU / MEDUSAGROUP
▲ NAGRODA W KAT. MAŁA FORMA	WNĘTRZA BIURA ZARZĄDU GRUPY POWEN-WAFAPOMP S.A. W ZABRZU / GROUP A ARCHITECTS

## OPINIE JURY

### JOJKO+NAWROCKI ARCHITEKCI | GRAND PRIX & NAGRODA W KATEGORII OBIEKT ROKU

Nagrodę przyznano „za wyważony i elegancki sposób myślenia budynku mieszkalnym. Doskonale rozwiązana funkcja oraz zaskakujące walory przestrzenne wyróżniające ten zespół w przestrzeni podmiejskiej. Sposób myślenia zarówno o funkcji jak również o formie, a także rozwiązania materiałowe ukazują kierunek, który w obecnym sposobie myślenia o architekturze domu jednorodzinnego jest nowoczesny i atrakcyjny.”

### MEDUSAGROUP | WYRÓŻNIENIE W KATEGORII OBIEKT ROKU

„Za wykreowanie przestrzeni, która jest przyjazna dla mieszkańców, łatwa w identyfikacji i porządkująca dzielnicę. Rozwiązania przestrzenne i materiałowe są wyrafinowane w swej prostocie. Zespół stanowi modelowy przykład skutecznych rozwiązań budynków wielorodzinnych dla przyszłych inwestorów.”

### MEDUSAGROUP | WYRÓŻNIENIE W KATEGORII OBIEKT ROKU

„Za konsekwentne i wyrafinowane podejście do projektu i realizacji począwszy od atrakcyjnej koncepcji na autorskich detalach kończąc. Powstał obiekt ważny w skali miasta, dopełniający i zamykający widokowo rewitalizowany kwartał. Rozwiązania wnętrzarskie budują klimat odmienny od stereotypowego biura.”

**MEDUSAINDUSTRY** | NAGRODA W KATEGORII WNĘTRZE ROKU

Nagrodę w kategorii Wnętrze roku przyznano za rzeźbiarską formę wykreowanego wnętrza oraz odważne użycie materiału, powodując, że Klub Jazzowy Tratat Cafe „wymyka się stereotypom wnętrz klubowych, redefiniując je na nowo. Pomysł na wnętrze jest uniwersalny, autonomiczny i niezależny od konkretnej lokalizacji.”

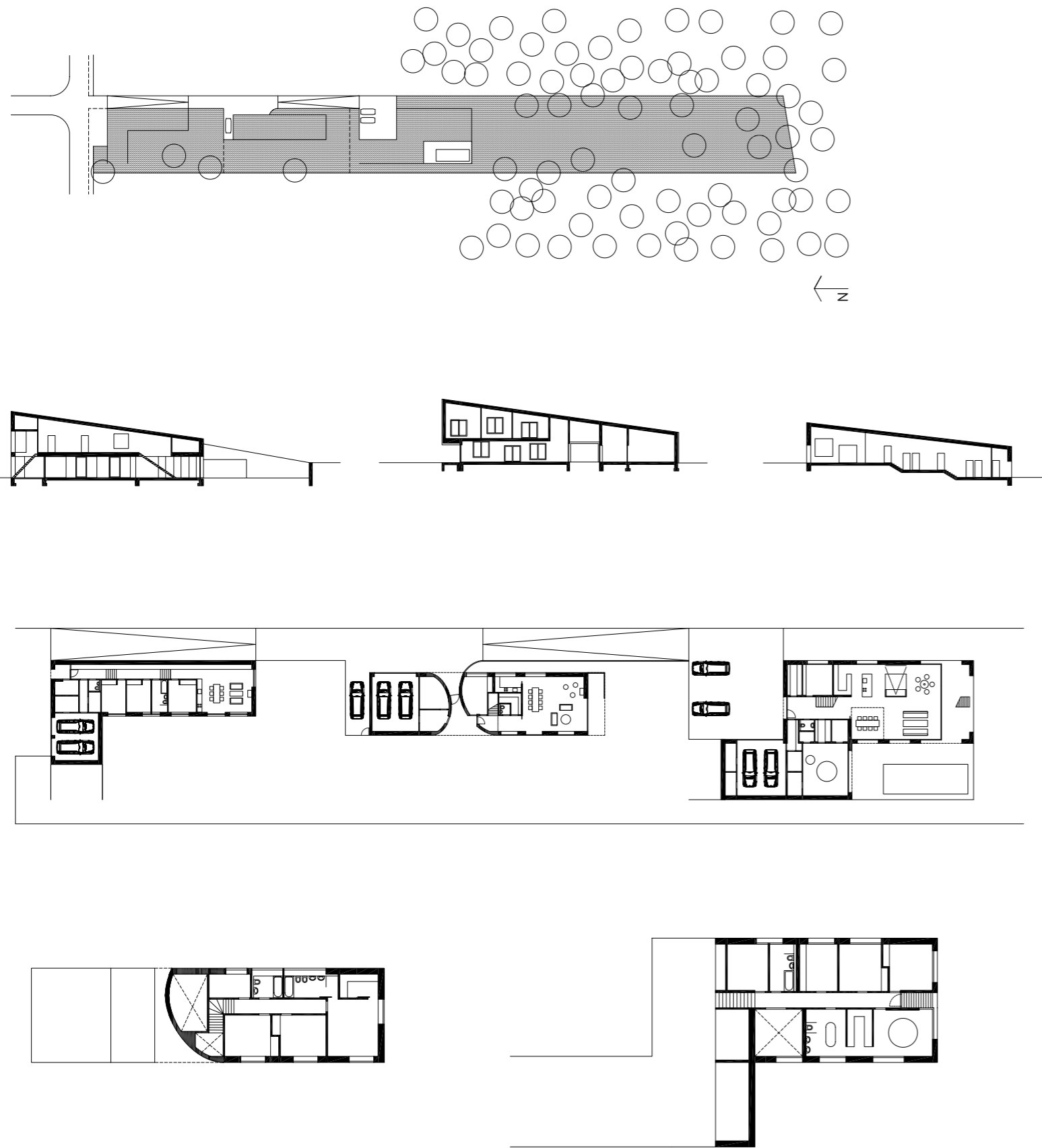
**MEDUSAGROUP** | WYRÓŻNIENIE W KATEGORII WNĘTRZE ROKU

„Prostota w formie i oszczędność w użyciu koloru wyraźnie podkreślają industrialny charakter wnętrza. Autorzy z szacunkiem odnoszą się do adaptowanej tkanki czerpiąc pomysły z twórczego użycia zastałych fragmentów budynku.”

**GROUP A ARCHITECTS** | NAGRODA W KATEGORII MAŁA FORMA

W kategorii Mała forma nagrodę przyznano „za twórcze rozwinięcie estetyki industrialnej, za wykorzystanie detali i form zaczerpniętych z sąsiednich hal i okolicznych zakładów przemysłowych” ●





GRAND PRIX / JOJKO+NAWROCKI ARCHITEKCI



GRAND PRIX / JOJKO+NAWROCKI ARCHITEKCI



# TEATR POLSKI W SZCZECINIE

## INFO

▲ NAZWA KONKURSU	OPRACOWANIE ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNEJ KONCEPCJI ROZBUDOWY TEATRU POLSKIEGO W SZCZECINIE
▲ ORGANIZATOR / ZAMAWIAJĄCY	TEATR POLSKI W SZCZECINIE, PRZY WSPÓŁPRACY ODDZIAŁU SARP W SZCZECINIE
▲ CEL KONKURSU	OPRACOWANIE I ZAPREZENTOWANIE PRZEZ UCZESTNIKÓW KONKURSU KONCEPCJI ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNEJ ROZBUDOWY TEATRU POLSKIEGO POLEGAJĄCEJ NA ZAPROJEKTOWANIU 3 NOWYCH SAL TEATRALNYCH: LETNIEJ SCENY „SZEKSPIROWSKIEJ” NA MIN. 600 MIEJSC, SALI EKSPERYMENTALNEJ „KAPITAŃSKIEJ” Z WIDOWNIĄ NA MIN. 120 MIEJSC, WIELOFUNKCYJNEJ SALI PRÓB NA MIN. 200 MIEJSC, W SPOSÓB ZAPEWNIAJĄCY ICH WSPÓŁDZIAŁANIE I SKOMUNIKOWANIE Z BUDYNKIEM TEATRU.
▲ JURY	ARCH. RYSZARD JURKOWSKI – PRZEWODNICZĄCY   SARP ODDZIAŁ KATOWICE ARCH. WOJCIECH BAL – PRZEDSTAWICIEL URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO ARCH. STANISŁAW DEŃKO   SARP KRAKÓW ARCH. JACEK LENART – SĘDZIA REFERENT   SARP SZCZECIN ARCH. FERNANDO MENIS   SANTA CRUZ, HISZPANIA ARCH. EWA NOSEK – ARCHITEKT MIASTA SZCZECINA ADAM OPATOWICZ – DYREKTOR TEATRU POLSKIEGO ARCH. BOLESŁAW STELMACH   SARP WARSZAWA
▲ I NAGRODA	ATELIER LOEGLER SP. Z O.O. / KRAKÓW / ROMUALD LOEGLER – AUTOR, TOMASZ FOLWARSKI – WSPÓŁPRACA, SZYMON BOCHENEK – WSPÓŁPRACA, WOJCIECH HALUCH – WSPÓŁPRACA, ANNA KAPŁON (STUDENTKA) – WSPÓŁPRACA, MATEUSZ BOCHNIA (STUDENT) – WSPÓŁPRACA, KATARZYNA ROGOWSKA (STUDENTKA) – WSPÓŁPRACA, MARCIN ŁOPACIŃSKI (STUDENT) – WSPÓŁPRACA
▲ II NAGRODA	CZUBA LATOSZEK SP. Z O.O. / WARSZAWA / MACIEJ LATOSZEK – ARCHITEKTURA, JUSTYNA SZCZUBEŁ – ARCHITEKTURA MICHAŁ KOĆ – ARCHITEKTURA, ZUZANNA BLUSZCZ – ARCHITEKTURA, AGNIESZKA KOWALEWSKA – ARCHITEKTURA KRAJOBRAZU MARIUSZ MIERZEJEWSKI – OPRACOWANIE GRAFICZNE, ANDRZEJ ZBIRAŃSKI – WYKONANIE MODELU
▲ WYRÓŻNIENIE	PRACOWNIA MXL4 ARCHITEKCI / SZCZECIN / MAREK KOKORUDZ – PROJEKTANT, TOMASZ MAKSYMIOUK – PROJEKTANT JERZY SZPARADOWSKI – PROJEKTANT, PIOTR WILENTO – PROJEKTANT
▲ WYRÓŻNIENIE	BIURO „PERSPEKTYWA” – PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNE / GDYNIA / ANDRZEJ MACHIŃSKI – KIEROWNIK ZESPOŁU PROJEKTOWEGO, PATRYK PNIEWSKI – PROJEKTANT MAŁGORZATA DZIĘGIELEWSKA – PROJEKTANT, DOROTA LASEK – PROJEKTANT, MARIA ANDRUCZYK – PROJEKTANT KATARZYNA PNIEWSKA – ASYSTENT PROJEKTANTA, TOMASZ ŻARNOWSKI – WIZUALIZACJE
▲ WYRÓŻNIENIE	BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „BUDOPOL” S.A. / WARSZAWA / DANIEL FRĄC – WSPÓŁAUTOR MAŁGORZATA STĘPNIAK – WSPÓŁAUTOR, MARIUSZ SUŁEK – WSPÓŁAUTOR, EWA WIĘCKOWSKA-KOSMAŁA – KONSULTACJE AKUSTYCZNE, ZBIGNIEW KOŚKA – KONSULTACJE TECHNOLOGIA TEATRU
▲ WYRÓŻNIENIE	MAREK BUDZYŃSKI ARCHITEKCI / WARSZAWA / MAREK BUDZYŃSKI – GŁÓWNY PROJEKTANT, ZBIGNIEW BADOWSKI – PROJEKTANT (ARCHITEKTURA), KRYSZYNA ILMURZYŃSKA – PROJEKTANT (ARCHITEKTURA), MAREK MROZIEWICZ – WSPÓŁPRACA (ARCHITEKTURA), URSZULA RÓŻAŃSKA-OWCZAREK – WSPÓŁPRACA (ARCHITEKTURA), JUSTYNA JUCHIMIUK – WSPÓŁPRACA (ARCHITEKTURA), MONIKA ŚWIĄTEK – WSPÓŁPRACA (ARCHITEKTURA), MAGDALENA ŻYŁKA – WSPÓŁPRACA (ARCHITEKTURA), MAREK ZIARKOWSKI – WIZUALIZACJE



## OPINIE JURY

### ATELIER LOEGLER SP.Z O.O. KRAKÓW | I NAGRODA

Nagrodę przyznano za:

- Wyeksponowanie i usytuowanie istniejącego budynku Teatru jako samotnego, klasycznego w wyrazie budynku usytuowanego na skarpie. Poprawne, krajobrazowo-ogrodowe powiązanie Parku Żeromskiego za Skarpą Odrzańską.
- Zdyscyplinowane, spójne formalnie ukształtowanie nowego budynku wkomponowanego poniżej istniejącego budynku z pozostawieniem skarpy. Interesującą propozycję wkomponowania widocznych nowych elementów kubaturowych w zastany kontekst.
- Właściwe rozwiązanie problemów programowo-funkcjonalnych. Dobre rozwiązania techniczno-technologiczne z uwzględnieniem bilansu energetycznego.

Wnioski i zalecenia pokonkursowe:

- Sąd Konkursowy uznając pracę nr 16 za zwycięską w konkursie przedkłada następujące wnioski i zalecenia będące wynikiem przeprowadzonego procesu oceny prac w konkursie, zdaniem Sądu Konkursowego mające istotne znaczenie przy opracowaniu projektu w następnych fazach oraz dla wyników całego procesu inwestowania:
- Należy z uwagą zadbać o zapewnienie stosownej odpowiedzi kompozycyjnej na zakończenie ciągu monumentalnych budynków na skarpie Odrzańskiej w rejonie budynku Teatru.
- Należy zorganizować przestrzeń skarpy jako teren ogrodu – miejsca aktywności mieszkańców przywołując z przeszłości atrakcyjność tego miejsca jako byłych „ogrodów łoża masońskiej”. Organizacja przestrzeni winna zapewnić dostęp publiczny i swobodę kontynuacji ciągu spacerowego – Park Żeromskiego – Teatr Polski – Nabrzeże Odry po stronie południowej budynku teatru.
- Winno się zapewnić w ramach programu inwestycji także jej przedsięwzięcie, aby w jej ramach umożliwić realizację zarówno przewidzianego konkursem programu nowych scen, jak i niezbędnego zakresu przebudowy i rewitalizacji obiektu istniejącego teatru, a także wynikającego z potrzeb teatru parkingu, realizowanego jako podziemny (o ogólnodostępnym użytkowaniu).
- Należy wzbogacić o program integrujący z przestrzenią miejską rozwiązanie placu przed frontem Teatru.
- Należy, tak w zakresie rozłożenia programu obiektu, jak i zakomponowania terenów wokół teatru zachować priorytet obecnego wejścia do Teatru jako głównego wejścia do zespołu scen tego obiektu po rozbudowie.
- Należy przeanalizować możliwość pozostawienia w maksymalnym zakresie cennego drzewostanu w południowej części korony skarpy w pobliżu teatru.
- Należy przeanalizować – pod kątem możliwości ograniczenia – wielkość pomieszczeń komunikacyjnych w stosunku do wymaganego programu użytkowego obiektu.

- Dalsza praca nad rozwijaniem projektu, tak w zakresie obiektów nowych, jak i co do przekształceń w ramach obiektu istniejącego, które to w szczególności wymagają powtórnej analizy, winna odbywać się w ścisłej współpracy z użytkownikiem z uwzględnieniem całości materiału pokonkursowego w tym rzeczoznawcy w zakresie technologii scenicznej.
- Sąd konkursowy składa deklarację wspomagania Zamawiającego w zakresie doradztwa w fazie dalszych prac nad projektem, o ile będzie to niezbędne.

### CZUBA LATOSZEK SP. Z O.O. WARSZAWA | II NAGRODA

Nagrodę przyznano za:

- Uszanowanie historycznych i przyrodniczych wartości istniejącego budynku Teatru wraz z otoczeniem na Odrzańskiej Skarpie.
- Wytworzenie „Sceny” – zespołu ogólnodostępnych tarasów o funkcji artystyczno-rekreacyjnej, która jest współczesną interpretacją historycznych ogrodów Łoży Masońskiej – swoistego „znaku miejsca”. Tarasy te łączą poziom parteru istniejącego Teatru z bulwarami rzeki.
- Atrakcyjne, powściągliwe formalnie ukształtowanie tkanki architektonicznej wkomponowanej w skarpe
- Dobre rozwiązanie powiązań urbanistycznych Parku Żeromskiego poprzez pasaż ulicy Swarozycza ze skarpą i bulwarów Odry.
- Poprawną dyspozycję programu funkcjonalnego w tym w proporcjach do przestrzeni komunikacyjnych i technicznych
- Potencjalnie korzystny bilans energetyczny budynku.

### PRACOWNIA MXL4 ARCHITEKCI | WYRÓŻNIENIE

Praca uzyskała wyróżnienie za innowacyjny i scenograficzny charakter ukształtowania fasad projektowanego układu zabudowy, oraz proporcji nowej kubatury. Architektura przemawia swoistym językiem narracji wprowadzając teatralny/jednocześnie dramatyczny i metaforyczny/dialog z otoczeniem.

### BIURO „PERSPEKTYWA” – PROJEKTOWANIE ARCHITEKTONICZNO-URBANISTYCZNE | WYRÓŻNIENIE

Praca uzyskała wyróżnienie za odważną i uzasadnioną decyzję wykreowania nowej pierzei placu przed frontem teatru jako wartości urbanistycznej.

### BIURO PROJEKTÓW BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „BUDOPOL” S.A. | WYRÓŻNIENIE

Praca uzyskała wyróżnienie za atrakcyjną propozycję zwieńczenia Skarpy Odrzańskiej z rytмами monumentalnych obiektów od kierunku południowego „pudełkiem” Teatru Szekspirowskiego jako symbolu Teatru Polskiego.

### MAREK BUDZYŃSKI ARCHITEKCI | WYRÓŻNIENIE

Praca uzyskała wyróżnienie za niezwykle atrakcyjne połączenie bardzo dobrze rozwiązanych problemów funkcjonalno-technologicznych z romantyczno-ekologiczną wizją budynku i otoczenia.

## OPIS AUTORSKI I NAGRODY

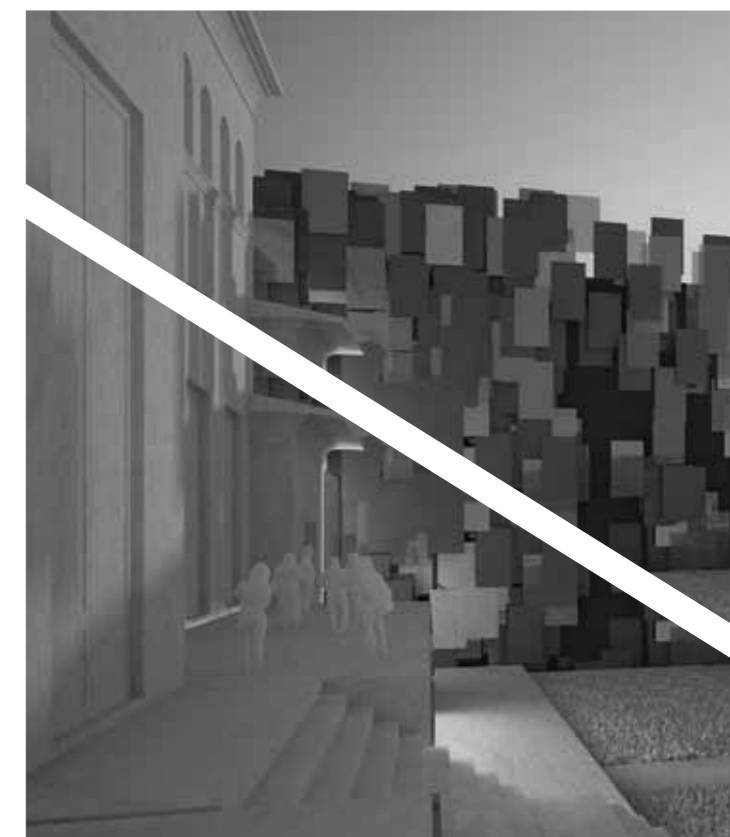
### IDEA

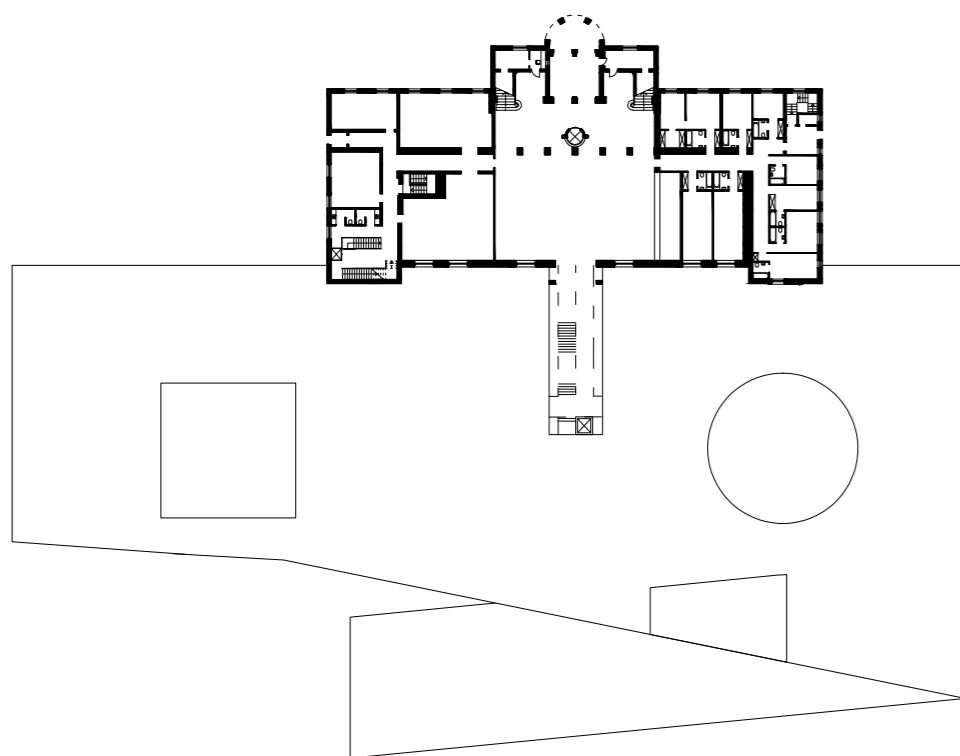
Poszukiwanie odpowiedzi na postawione w warunkach konkursu zadanie wymaga jasno sprecyzowanej myśli przewodniej projektu. W prezentowanej pracy zawiera się ona w hasło uszanować historyczną wartość, dodać nową współczesną, adekwatną do potrzeb naszych czasów! Tak zdefiniowana idea wymaga uzupełnienia stwierdzeniem iż jej realizacja musi oprzeć się na zdecydowanej i konsekwentnej jej realizacji we wszystkich obszarach:

- w docelowo skrojonym programie pozwalającym zaspokoić potrzeby Teatru na daleką przyszłość;
- funkcjonalnym powiązaniu wszystkich grup użytkowych zapewniającym bezkonfliktowe użytkowanie budynku;
- przestrzennym układzie kreuującym prestiż instytucji i adekwatny dla niej walor estetyczny;
- technicznym i ekonomicznym, zapewniającym trwałość i obniżenie kosztów eksploatacji umożliwiających racjonalizację wydatków w zasadniczej części ukierunkowanych na finansowanie działalności artystycznej;

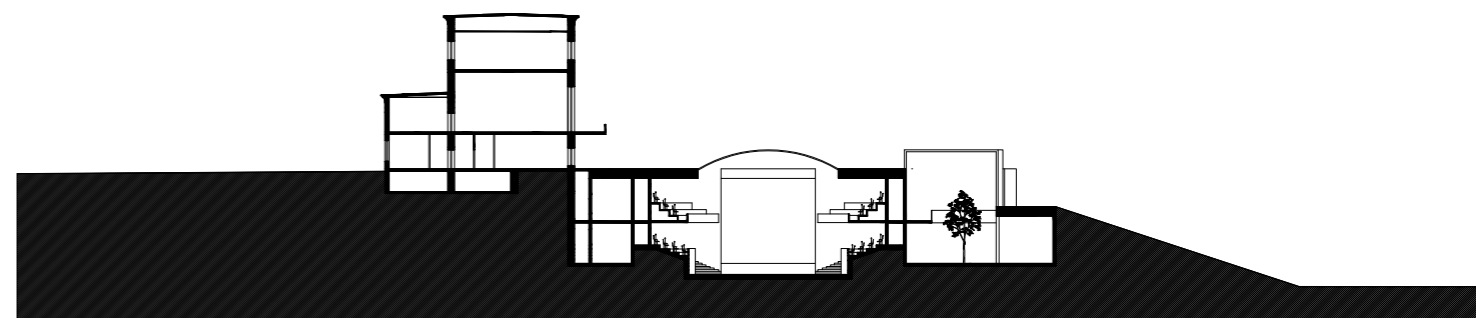
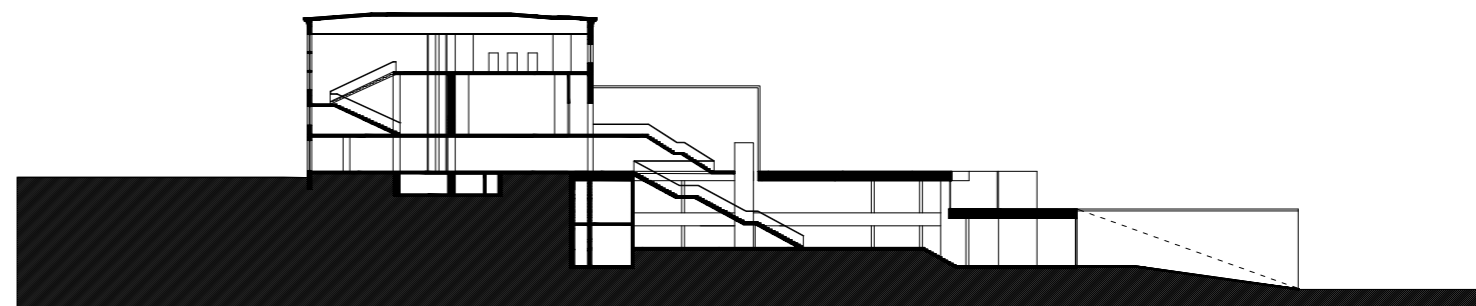
### REALIZACJA IDEOWYCH ZAŁOŻEŃ

Analiza złożoności wymagań dotyczących koncentracji wielu form artystycznej działalności Teatru skłoniła autorów pracy do zaproponowania rozwiązania, które cechuje zwartość i klarowność powiązań pomiędzy poszczególnymi zespołami sal teatralnych a wspólnym dla nich zapleczem technicznym i zespołom pomieszczeń socjalnych dla aktorów. W obszarze uwarunkowań lokalizacyjnych realizacja głównej myśli przewodniej sprowadza się do maksymalnego wpisania nowoprojektowanej kubatury w istniejącą rzeźbę terenu, co pozwala na wykreowanie dwóch równoważnych wejść do budynku – istniejącego i projektowanego od strony ulicy Jana z Kolna. Rezultatem zaproponowanego uformowania jest, oprócz walorów funkcjonalnych, kompozycyjnych i użytkowych, przywrócenie architektonicznych walorów istniejącego, wpisanego do rejestru zabytków modernistycznego budynku zbudowanego dla łoża masońskiej w 1937 roku. Rozmieszczenie programu użytkowego podzielone zostało na dwie części •



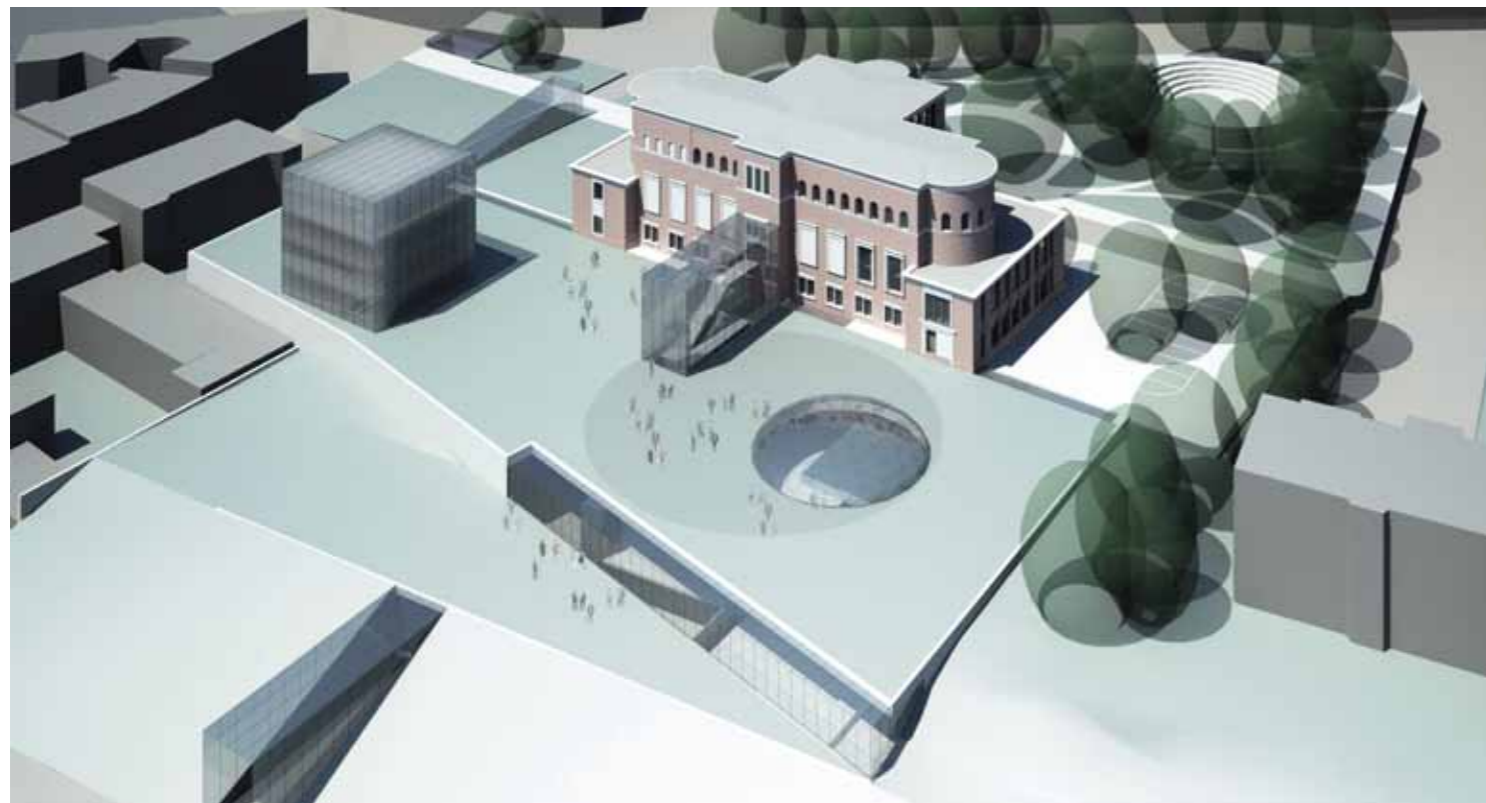


I NAGRODA / ATELIER LOEGLER SP.Z O.O.

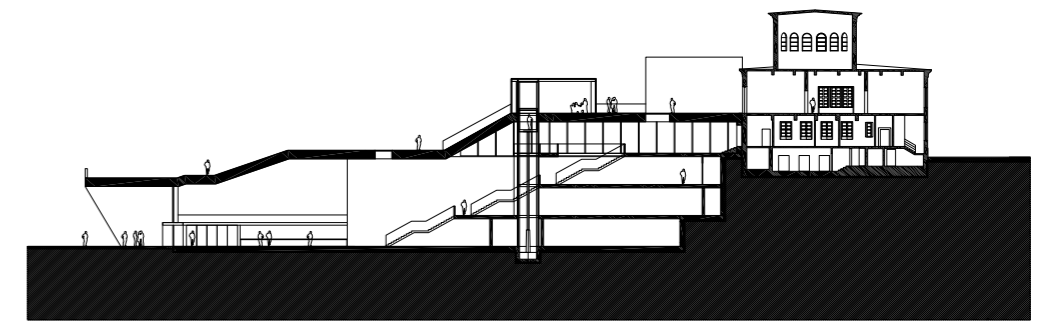
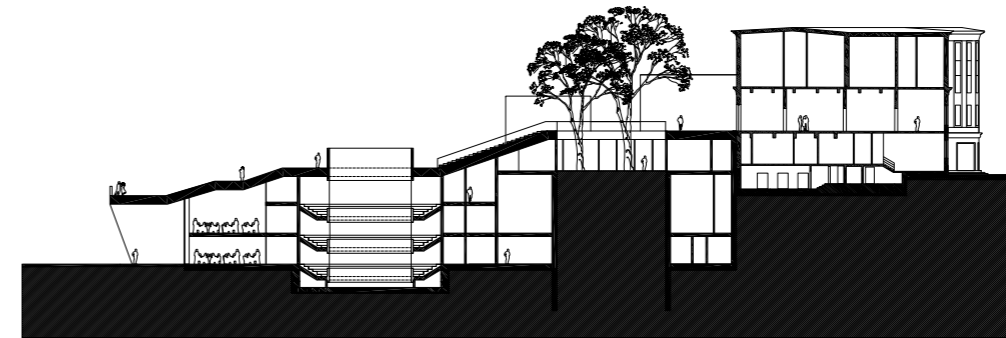
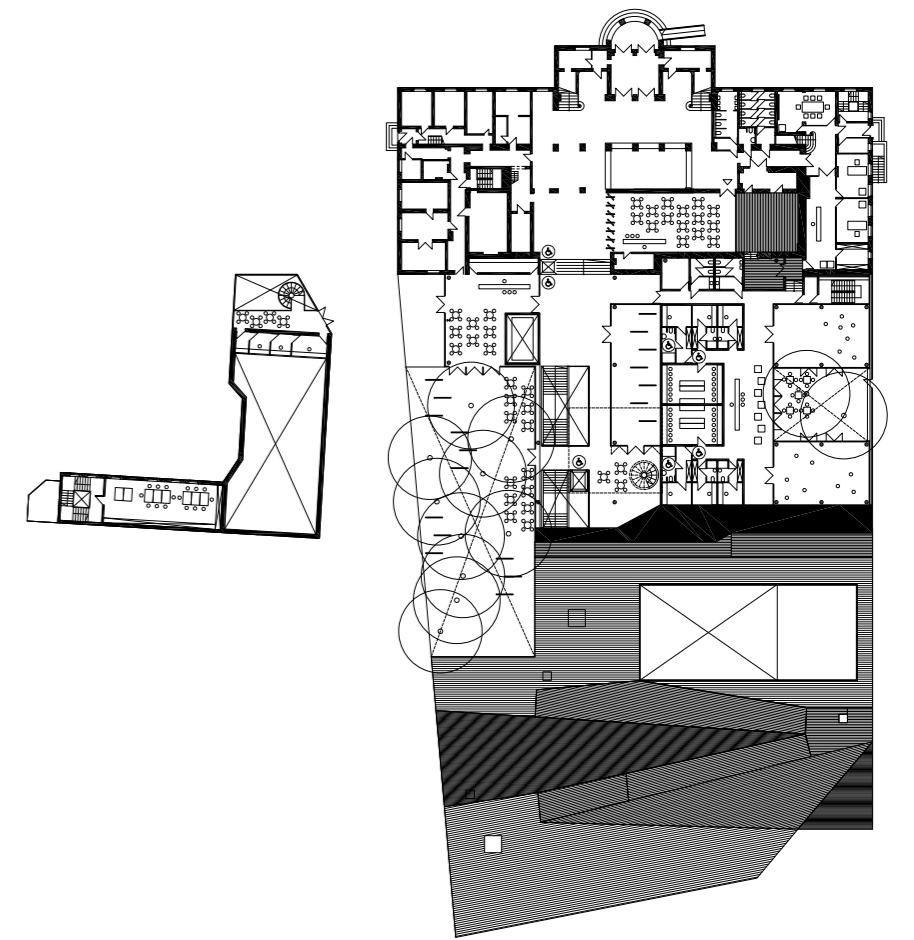




I NAGRODA / ATELIER LOEGLER SP.Z O.O.



II NAGRODA / CZUBA LATOSZEK SP. Z O.O.



# ABY CIEPŁO NIE UCIEKAŁO Z DOMU...



**R**osnące ceny energii skłaniają inwestorów do poszukiwania nowych, coraz bardziej efektywnych rozwiązań w zakresie energooszczędnego budownictwa. Jednym z nich jest oferowany przez firmę REHAU energooszczędny system okienny GENE<sup>®</sup>, produkowany z nowatorskiego tworzywa kompozytowego RAU-FIPRO<sup>®</sup>. Obecnie, system ten został rozbudowany o profile do drzwi zewnętrznych.

Wydatki na ogrzewanie mieszkania lub domu stanowią coraz większe obciążenie dla rodzinnego budżetu. Dlatego też przy planowaniu nowych inwestycji budowlanych, inwestorzy sporo uwagi poświęcają na optymalne dobranie parametrów izolacyjności cieplnej przegród budowlanych. Aspekt ten brany jest także pod uwagę przy kompleksowej termomodernizacji budynków. O ile w przypadku okien, inwestorzy coraz częściej decydują się na wybór systemu ze względu na jego parametry cieplne, w przypadku drzwi wejściowych główny nacisk kładzie się na ich wygląd i komfort obsługi. Zdarza się, że planując kompleksową wymianę okien, rezygnuje się z wymiany drzwi – nie tylko aby uniknąć dodatkowych kosztów, ale głównie dlatego, że nadal spełniają one wymagania estetyczne właścicieli budynku. Tymczasem wymiana drzwi zewnętrznych może w znaczący sposób obniżyć straty ciepła – zastąpienie starych drzwi z lat 70 czy 80, nowoczesną stolarką z systemu GENE<sup>®</sup> o doskonałym współczynniku przenikania ciepła Ud do 0,51 w/m<sup>2</sup> K, pozwoli na zaoszczędzenie nawet do 76 procent energii.

## NOWOCZESNE DRZWI ZEWNĘTRZNE

System drzwiowy GENE<sup>®</sup> to niezwykła innowacja technologiczna, która spełnia nie tylko najwyższe oczekiwania inwestorów, ale również wymagania przyszłości. Przy jego projektowaniu wykorzystano nowatorskie, niezwykle stabilne tworzywo kompozytowe z włóknem szklanym RAU-FIPRO<sup>®</sup>, zastosowane po raz pierwszy przez REHAU w systemie okiennym. Tym samym poszerzyła się rodzina oferowanych na naszym rynku produktów GENE<sup>®</sup>.

Rewolucyjne tworzywo RAU-FIPRO<sup>®</sup> zapewnia profilom nie tylko niezwykłą stabilność, ale również wysoką odporność na odkształcenia pod wpływem temperatury. Umożliwia to w większości przypadków na rezygnację ze stosowania wzmocnień stalowych. Eliminacja stali, będącej przyczyną strat ciepła powodowanych przez mostki termiczne sprawia, iż profile GENE<sup>®</sup> charakteryzują się doskonałymi właściwościami termooizolacyjnymi. Dodatkowo środkową komorę profilu można wyposażać w specjalne wkładki ocieplające, co jeszcze bardziej polepsza jego parametry izolacyjności cieplnej.

Nowością są także kryte zawiasy – oferowane przez REHAU opcjonalnie rozwiązanie, które zapewnia nowoczesny i elegancki wygląd drzwi zewnętrznych GENE<sup>®</sup>. Głębokość profilu 86 mm umożliwia stosowanie dostępnych w handlu wypełnień drzwiowych o grubości do 53 mm. Obwiedniowe uszczelnienie w trzech płaszczyznach doskonale chroni użytkowników przed przeciągami, kurzem i wilgocią.

System drzwi zewnętrznych GENE<sup>®</sup> pozwala na indywidualne dopasowanie do potrzeb klienta w zakresie ochrony akustycznej i przeciwwłamaniowej. Można je także dostosowywać do „domów bez barier”.

## RAU-FIPRO<sup>®</sup> – REWOLUCYJNE TWORZYWO KOMPOZYTYWE Z WŁÓKNEM SZKLANYM

Tworzywo nowej generacji RAU-FIPRO<sup>®</sup> to wynik ponad 60-letniego doświadczenia, niezwykłej innowacyjności i kompetencji REHAU w przetwórstwie tworzyw sztucznych. Dzięki nowatorskiemu w branży okiennej zastosowaniu tworzywa kompozytowego z włóknem szklanym, z którego zrobiono rdzeń profilu, drzwi GENE<sup>®</sup> uzyskują najwyższą stabilność i sztywność. Natomiast wykonane z PVC powierzchnie zewnętrzne profili są odporne na niekorzystne warunki atmosferyczne, promieniowanie słoneczne oraz poprzez swoją gładkość – niezwykle łatwe w czyszczeniu oraz pielęgnacji. [Więcej informacji o systemach Geneo<sup>®</sup>: www.rehau.pl/geneo](http://www.rehau.pl/geneo)

TATA STEEL



Colorcoat<sup>®</sup>  
Budujemy zaufanie

Chatterly Valley, pierwszy w historii budynek, który osiągnął wyjątkowy status BREEAM na etapie projektu.

Stalowe blachy powlekane Colorcoat<sup>®</sup> firmy Tata Steel (dawniej Corus) z unikalnymi powłokami zapewniającymi wieloletnią trwałość potwierdzoną kompleksowymi gwarancjami można stosować zarówno w systemach pokryć ścian jak i dachów.

Colorcoat HPS200 Ultra<sup>®</sup> zapewnia maksymalną trwałość potwierdzoną najdłużą gwarancją przyznawaną na stal powlekaną.

- Dwukrotnie wyższa trwałość koloru i połysku w porównaniu z powłokami typu plastisol, z odpornością na promienie UV na poziomie klasyfikacji Ruv4.
- Niezrównana trwałość krawędzi ciętych, spełniająca wymagania RC5 zgodnie z normą EN 10169:2009.
- Obecnie Gwarancja Confidex<sup>®</sup> chroni produkt przez okres do 40 lat w przypadku budynków przemysłowych i komercyjnych.

Colorcoat Prisma<sup>™</sup> to idealny wybór dla projektantów przyciągających wzrok budynków które sprostają próbie czasu.

- Współczesna nowa gama kolorów z optycznie gładkim wykończeniem idealnym przy nowoczesnych projektach.
- Kompleksowa Gwarancja Confidex<sup>®</sup> zapewniająca całkowity spokój na okres do 30 lat w przypadku budynków przemysłowych i komercyjnych.
- Wszystkie kolory jednolite i metaliczne przewyższają wymagania klasyfikacji Ruv4 i RC5 zgodnie z normą EN 10196:2009.

Czy wiesz że oferujemy szereg szkoleń w ramach programu ustawicznego kształcenia, które zostały zaaprobowane przez RIBA (Królewski Instytut Architektów Brytyjskich). Nasze szkolenia omawiają między innymi tematy związane z ekologią, renowacjami, szczelnością budynków itp.



Aby uzyskać więcej informacji odwiedź stronę [www.colorcoat-connection.com](http://www.colorcoat-connection.com) lub zadzwoń Infolinia Colorcoat Connection<sup>®</sup> +48 (0) 58 627 46 52.

Colorcoat, Colorcoat Connection, Colorcoat HPS200 Ultra, Confidex, Galvalloy, Prisma i Scintilla są znakami handlowymi firmy Tata Steel UK Limited.

# Matowa rewolucja

Farba proszkowa IGP-DURA<sup>®</sup> *xa1* nadaje niezwykle głęboko matową elegancję powierzchniom używanym w architekturze oraz wzornictwie przemysłowym. W ten sposób powstają powierzchnie o doskonałej odporności na światło oraz wpływy atmosferyczne, a swym wyglądem przypominające metal. Pozwólcie się Państwo zainspirować bogactwem kolorów i efektów.

Firma IGP Pulvertechnik AG od 40 lat opracowuje systemy farb proszkowych do uszlachetniania powierzchni o wysokich wymaganiach, koncentrując się głównie na estetyce, ochronie, ekologii i zachowaniu wartości.

 swiss quality

**IGP**

Powderful Solutions.

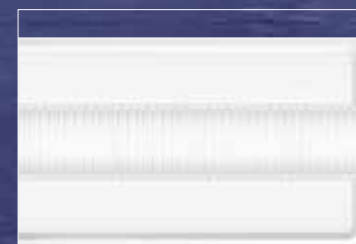
IGP Pulvertechnik Polska Sp. z o.o.  
ul. Łąkowa 3  
PL-05-822 Milanówek  
Telefon +48 (0)22 724 94 49  
igp@igp.pl · www.igp.pl

Wysoce wydajne produkty LED firmy Zumtobel fascynują dzięki wysokiej skuteczności, wspaniałym współczynnikom oddawania barw, bezobsługowości oraz wyszukanej stylistyce.

W połączeniu z inteligentnym sterowaniem oświetlenia powstają dynamiczne realizacje, oferujące optymalną jakość światła i energetyczną wydajność.

LED'S  
CONTROL  
LIGHT

Inteligentne realizacje oświetleniowe firmy Zumtobel zapewniają perfekcyjną równowagę jakości światła i wydajności energetycznej - w HUMANERGY BALANCE.



Nowa generacja opraw ŚWIATŁO ŁAGODNE VZachwyca perfekcyjną techniką oświetleniową.  
Design: James Irvine



Milowy krok w zakresie wydajności o współczynnikach sprawności do 95% dla realizacji oświetleniowych oszczędzających naturalne zasoby.



Dwa rodzaje optyki oraz możliwość wyboru między konwencjonalnymi źródłami światła a technologią LED gwarantują najwyższy komfort świetlny.

[www.zumtobel.com](http://www.zumtobel.com)



**ZUMTOBEL**